



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 84
IM. WALERIANA ŁUKASIŃSKIEGO

WESOŁA SZKOŁA

GAZETKA SZKOLNA grudzień 2025

WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR ZOFIĄ ROSTEK

Pani Dyrektor Rofia Rostek została wyróżniona aż trzema prestiżowymi nagrodami: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, nagrodą Mazowieckiego Kuratora Oświaty oraz nagrodą „Sapere Auso” przyznawaną przez Burmistrza Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy. To wyjątkowe docenienie wieloletniej pracy, zaangażowania oraz działań na rzecz uczniów, nauczycieli i całej społeczności szkolnej.

W rozmowie z redakcją gazetki szkolnej Pani Dyrektor opowiada o swoich emocjach, wartościach, które towarzyszą jej w codziennej pracy i planach na przyszłość.

Jak wygląda Pani dzień pracy - od czego Pani zaczyna, co jest największym wyzwaniem?

Nie jest to łatwe pytanie, ponieważ każdy dzień w szkole jest inny. Szkoła jest żywym organizmem. Każdy dzień niesie za sobą inne wyzwania, inne zadania. Tak naprawdę nie zawsze wszystko da się realizować zgodnie z planem. Te plany często ulegają zmianom ze względu na pojawiające się problemy, nieprzewidziane sytuacje. Każdy dzień zaczynam od sprawdzenia Librusa i poczty służbowej. Staram się na bieżąco odpowiadać na pytania rodziców, uczniów i nauczycieli.

Co najbardziej cieszy Panią w codziennej pracy w szkole?

To jest proste pytanie, ponieważ mnie najbardziej cieszy uśmiech i zadowolenie uczniów. Kiedy idę do budynku szkoły przez patio i widzę w oknach pozdrawiających mnie uczniów, to jest największa radość. Bardzo cieszą mnie sukcesy wszystkich uczniów na różnych polach zarówno naukowym, jak i sportowym. Cieszy mnie również dobra współpraca wszystkich uczniów, nauczycieli i rodziców podczas realizacji różnych projektów/przedsięwzięć. Wtedy najbardziej czuję, że tworzymy naprawdę piękną, wspólną szkolną społeczność.

Jakie ma pani marzenia lub plany związane z rozwojem naszej szkoły?

Moje marzenia skupiają się wokół planów rozbudowy szkoły. Organizacja pracy w trzech lokalizacjach jest niezwykle trudna zarówno dla dyrekcji, jak i nauczycieli, którzy muszą przemieszczać się między budynkami placówki. Jest to też logistyczne wyzwanie dla rodziców naszych uczniów. Niektórzy z nich mają dzieci w trzech lokalizacjach, a więc odwożenie dzieci do szkoły stanowi ogromne organizacyjne wyzwanie. Jestem wdzięczna nauczycielom i rodzicom, że pozostają w naszej szkole, mimo tych trudności.

Jakie rady dałaby pani młodym ludziom, którzy chcą w przyszłości pracować w edukacji?

Nie wiem czy tu w ogóle można dawać jakieś rady? Każdy, kto chce pracować w edukacji powinien sam odnaleźć własną drogę do serc i umysłów uczniów. Każdy powinien też potrafić znaleźć nić porozumienia z rodzicami dzieci i umieć pracować nie tylko indywidualnie, ale i zespołowo. Dla każdego będzie to inny klucz do sukcesu, a sukcesem w pracy w edukacji jest uśmiech i zadowolenie uczniów, ich chęć do działania

i podejmowania wyzwań. Trzeba także zwracać uwagę na budowanie u dzieci poczucia własnej wartości, ale też swojej jako nauczyciela. Trzeba też umieć zarażać swoją pasją do działania innych.

Jak uczniowie i nauczyciele mogą się włączyć w budowanie jeszcze lepszej szkoły?

Budując lepszą szkołę trzeba zacząć od słuchania siebie nawzajem i próby zrozumienia tej drugiej strony. Każdy z nas niesie ze sobą inny bagaż doświadczeń zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, sukcesów, porażek. Trzeba starać się dążyć do tego, aby ten bagaż był na miarę psychofizycznych możliwości każdego z nas. Zawsze trzeba się starać umieszczać w tym bagażu pozytywne emocje, radość, umiejętność współpracy i starać się, aby nie zostały one zdominowane przez codzienne kłopoty, nieporozumienia i konflikty. Ważne jest, aby zawsze w drugim człowieku szukać dobra i na nim budować codzienność.

Otrzymała Pani wiele nagród i wyróżnień. Jakie emocje towarzyszyły Pani w momencie otrzymywania informacji o tych wyróżnieniach? Może któraś z nagród szczególnie Panią zaskoczyła?

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat otrzymałam wiele nagród, zaczynając od nagród Burmistrza przez nagrody Mazowieckiego Kuratora Oświaty, nagrodę Prezydenta m. st. Warszawy, nagrodę Artifex Docendi, aż po medal KEN. To ostatnie resortowe odznaczenie przyznawane jest za wybitne zasługi dla oświaty i wychowania. Medal nadaje Minister Edukacji Narodowej. Czy któraś z nagród jest dla mnie szczególnie ważna? Chyba nie potrafię wybrać. Wszystkie przyznane nagrody i odznaczenia traktuję jako dowód uznania dla pracy całej społeczności szkolnej, czyli dla moich koleżanek i kolegów, dla uczniów i ich rodziców. Tylko wspólne cele i współdziałanie pozwalają osiągać sukcesy i tworzyć dobrą atmosferę. Chyba najbardziej byłam zaskoczona w tym roku szkolnym, bo otrzymałam aż trzy nagrody: nagrodę Burmistrza, Mazowieckiego Kuratora Oświaty i medal KEN. Ważna też była dla mnie nagroda Artifex Docendi, czyli Mistrz Nauczania. Jest to nagroda utworzona przez Burmistrza Dzielnicy Targówek i dostałam ją podczas pierwszej edycji tego konkursu w październiku 2013 roku. Była ona dla mnie bardzo ważna, bo wystąpili o nią rodzice uczniów.

Co najbardziej ceni Pani w swojej pracy z uczniami, nauczycielami i rodzicami?

We współpracy z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami najbardziej cenię szczerłość i otwartość, chęć współpracy i próbę zrozumienia nawet najtrudniejszych sytuacji. Ważne jest też wspólne podejmowanie takich decyzji i działań, by służyły one dobru uczniów.

Jaki przesłanie chciałaby Pani przekazać młodym ludziom, którzy dopiero kształtują swoje podejście do nauki i życia?

Wszystkim młodym ludziom chciałabym przekazać, aby nigdy nie przestawali marzyć. Marzenia wyzwalają w nas wszystkich same pozytywne emocje, napędzają do działania, podejmowania kolejnych wyzwań, które pomagają nam realizować te marzenia. I to wszystko sprawia, że marzenia powoli przeradzają się w coś realnego, osiągalnego, rzeczywistego i po prostu dzięki naszym staraniom się spełniają. Dlatego należy wyznaczać sobie coraz to nowe cele i krok po kroku dążyć do ich realizacji, czasami mimo napotykanego

problemów i trudności. Zawsze należy pozostawać w zgodzie ze swoim sumieniem, ze swoimi odczuciami - być po prostu sobą. Należy zwracać też baczną uwagę na samopoczucie i odczucia innych, szanować ich poglądy.

Dziękujemy Pani Dyrektor za fantastyczny wywiad i życzymy dalszych sukcesów 😊

Łukasz Markiewicz

Bartek Pustelnik

Tomek Czyż

Ernest Jońca



Sapere Auso

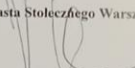
*Nagroda Burmistrza
Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy*

*za wybitne osiągnięcia
w pracy na rzecz oświaty warszawskiej*

dla

**Pani
Zofii Rostek**

Burmistrz Dzielnicy Targówek
Miasta Stołecznego Warszawy

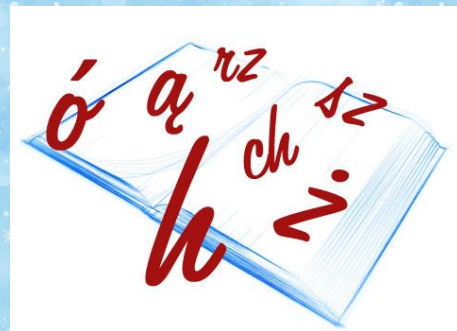

Krzysztof Miszewski

Warszawa, 13 października 2025 r.



„Polski to nie tylko ortografia – piękno języka w codziennym życiu”

Język polski to jeden z najtrudniejszych języków na świecie – mówią o tym nie tylko uczniowie przygotowujący się do dyktanda, ale także osoby uczące się go jako języka obcego. Ale czy kiedykolwiek zastanawialiście się, ile piękna i siły kryje się w naszym ojczystym języku? Polski to nie tylko reguły gramatyczne, wyjątki ortograficzne czy analiza lektur. To przede wszystkim narzędzie porozumiewania się, sposób wyrażania myśli, emocji, a nawet tożsamości.



„Granice mojego języka są granicami mojego świata.” – Ludwig Wittgenstein

Język towarzyszy nam wszędzie – w szkole, w domu, w mediach społecznościowych. To, jak się nim posługujemy, świadczy o nas.

Mistrzowie słowa – nasi przewodnicy



Nie sposób mówić o języku polskim bez wspomnienia o największych twórcach literatury – Adamie Mickiewiczu, Bolesławie Prusie, Wisławie Szymborskiej czy Oldze Tokarczuk. Ich dzieła to nie tylko kanon lektur, ale i drogowskazy, które uczą nas, jak pięknie mówić i pisać, jak zadawać pytania i szukać odpowiedzi.

„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła.” – Wisława Szymborska

Czytanie klasyków nie musi być nudne – wystarczy spojrzeć na ich utwory jako na źródło uniwersalnych wartości: miłości, wolności, sprawiedliwości. Nawet jeśli język niektórych tekstów wydaje się dziś trudniejszy, warto się z nim zmierzyć – bo każda przeczytana książka rozwija nasz język, wyobraźnię i wrażliwość.

Język w działaniu

W szkole uczymy się pisać rozprawki, opowiadania czy interpretacje wierszy. Ale warto pamiętać, że język to także kreatywność: tworzenie własnych tekstów, blogów, scenariuszy, a nawet memów. Każdy z nas może być twórcą. A jeśli chcesz się rozwijać – zacznij pisać! Nawet krótki tekst może być początkiem pasji.

„Pisać to znaczy tworzyć świat, który można zamieszkać.” – Olga Tokarczuk

Jak dbać o swój język?

1. **Czytaj codziennie** – nie tylko lektury. Artykuły, książki, poezję, a nawet dobre felietony.
2. **Zwracaj uwagę na poprawność** – ortografia i interpunkcja to nie zło konieczne, tylko sposób na jasne porozumienie.
3. **Posługuj się językiem literackim** – język rozwija się w dialogu.
4. **Bądź kreatywny** – baw się słowem, pisz, twórz, eksperymentuj.

„Nie wystarczy mówić do rzeczy. Trzeba mówić do ludzi.” – Stanisław Jerzy Lec

Język polski to nie tylko przedmiot szkolny. To żywy język, którym mówimy, myślimy i czujemy. Warto go pielęgnować – bo każdy dobrze dobrany wyraz, każda trafna metafora, każda piękna fraza to dowód na to, że **słowa mają moc**. A my – jako ich użytkownicy – mamy ogromny wpływ na to, jak ten język będzie brzmiał dziś i w przyszłości.



Aneta Opalińska

Higiena uczenia się – jak uczyć się mądrze, a nie długo?

Uczenie się to nie tylko siedzenie nad książką godzinami. To przede wszystkim **proces, który można (i warto!) usprawnić** dzięki kilku prostym zasadom. Tak jak dbamy o higienę ciała, warto zadbać o... **higienę nauki**. Co to właściwie znaczy?

Co to jest higiena uczenia się?

Higiena uczenia się to zestaw dobrych nawyków, które pomagają lepiej przyswajać wiedzę, zapamiętywać na dłużej i uczyć się **bez stresu i przemęczenia**. Chodzi o to, aby **uczyć się skutecznie, a nie długo**, z korzyścią dla zdrowia psychicznego i fizycznego.



1. Planuj naukę – nie zostawiaj wszystkiego na ostatnią chwilę

Uczenie się dzień przed sprawdzianem to prosta droga do stresu i chaosu. Zamiast tego:

- rozłóż naukę na kilka dni,
- korzystaj z kalendarza lub aplikacji do planowania,
- ucz się małymi porcjami – **lepiej 30 minut dziennie niż 3 godziny raz w tygodniu**.

„Nie chodzi o to, by uczyć się więcej, ale by uczyć się mądrzej.”

2. Rób przerwy – mózg też potrzebuje odpoczynku

Nie jesteśmy robotami. Nasza koncentracja spada już po 30–45 minutach nauki.

Dlatego stosuj zasadę:

- **Pomodoro**: 25 minut nauki, 5 minut przerwy, po 4 cyklach dłuższa przerwa (20–30 minut).
- W przerwach rusz się – wstań, przeciągnij się, przejdź się, odłóż telefon.



3. Ogranicz rozpraszacze

Telefon, media społecznościowe, powiadomienia – to wszystko **kradnie Twoją uwagę**.

- Ucz się z wyciszonym telefonem, najlepiej poza zasięgiem wzroku.
- Zamiast 10 zakładek w przeglądarce, zostaw tylko te, które są Ci potrzebne.
- Słuchaj muzyki tylko wtedy, gdy pomaga Ci się skupić – najlepiej instrumentalnej.

🏠 4. Śpij, jedz i ruszaj się – to też nauka!

Brzmi dziwnie? A jednak! Mózg lepiej pracuje, gdy:

- **śpisz minimum 7–8 godzin,**
- **jesz regularnie i zdrowo,**
- **ruszasz się** – nawet krótki spacer dotlenia i poprawia koncentrację.

„Sen to nie strata czasu – to inwestycja w pamięć i koncentrację.”

🌱 5. Ucz się aktywnie

Nie tylko czytaj – **zadaj pytanie, streszcz, wytłumacz komuś innemu**, zrób mapę myśli, rysunek, fiszki.

- Korzystaj z różnych zmysłów: pisz ręcznie, mów na głos, rysuj.
- Zamieniaj teorię w działanie – np. rozwiązywanie zadań czy ćwiczeń.

„Uczysz się naprawdę wtedy, gdy potrafisz wytłumaczyć to komuś innemu.”

🙇 6. Nie ucz się w stresie

Strach przed oceną, presja czasu, zmęczenie – to wszystko **utrudnia uczenie się**. Dlatego:

- zadbaj o spokój i ciszę,
- nie ucz się do późna w nocy,
- jeśli czegoś nie rozumiesz – **pytaj nauczyciela, kolegę, korzystaj z pomocy online.**



🌟 Na koniec – ucz się siebie

Każdy uczy się inaczej. Eksperymentuj i sprawdź:

- kiedy masz najwięcej energii (rano, wieczorem?),
- jak najłatwiej Ci zapamiętywać (pisząc? mówiąc? rysując?),
- ile czasu nauki jest dla Ciebie optymalne.

✅ Podsumowanie – zasady dobrej higieny uczenia się:

- ✓ Planuj naukę wcześniej.
- ✓ Rób regularne przerwy.
- ✓ Ogranicz rozpraszacze.
- ✓ Dbaj o sen, ruch i zdrowie.
- ✓ Ucz się aktywnie, nie biernie.

Uczenie się nie musi być męką. Wystarczy zadbać o kilka podstawowych zasad, a nauka stanie się **bardziej efektywna i przyjemna**. Twój mózg Ci za to podziękuje!

Aneta Opalińska

Ślubowanie klas pierwszych

We wtorek 14 października 2025 roku odbyła się Uroczystość Ślubowania na uczniów klas pierwszych. To wydarzenie zawsze wzbudza wiele emocji zarówno wśród uczniów, nauczycieli, a także rodziców.

Na ceremonię przybyli zaproszeni goście: Zastępczyni Burmistrza Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy Katarzyna Górską-Manczenko, Zastępczyni Przewodniczącej Rady Rodziców Agnieszka Sztuczyńska oraz Rodzice pierwszoklasistów.

Uroczystość pasowania uczniów klasy pierwszej rozpoczęła się wystąpieniem dyrektor szkoły pani Zofii Rostek, która powitała wszystkich zebranych.

Uczniowie klasy pierwszej przedstawili program artystyczny, w którym zaprezentowali swoje umiejętności recytatorskie i wokalne. To był egzamin, który zdali na szóstkę. Najważniejszym momentem uroczystości było złożenie przez dzieci uroczystego ślubowania na sztandar szkoły oraz pasowanie na uczniów, którego dokonały Zastępczyni Burmistrza Katarzyna Górską-Manczenko, Zastępczyni Przewodniczącej Rady Rodziców Agnieszka Sztuczyńska, dyrektor Zofia Rostek oraz wicedyrektor Elżbieta Leciak-Barszczewicz. W ten sposób pierwszoklasiści zostali oficjalnie włączeni do grona uczniów Szkoły Podstawowej nr 84 im. Waleriana Łukasińskiego.

Na zakończenie wszyscy uczniowie otrzymali upominki, ufundowane przez Urząd Dzielnicy Targówek, w postaci książek i worków na buty. Dodatkową niespodzianką było zaproszenie na występ Iluzjonisty. Niespodziankę przygotowała Rada Rodziców.

Małgorzata Wąsowicz

Sportowe Ranczo w Rozalinie

Uczniowie klasy 2 miały okazję do niezapomnianej zabawy i aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu. Program pełen atrakcji zapewnił wszystkim uczniom mnóstwo radości i pozytywnych emocji. Największą frajdę sprawiły dzieciom zabawy terenowe, podczas których mogły się swobodnie poruszać i odkrywać otaczającą przyrodę. Niezwykle popularne okazały się skoki na trampolinach, które zapewniły mnóstwo śmiechu i energii. Dmuchany tor przeszkód oraz wielka, dmuchana zjeżdźalnia dostarczyły dzieciom nie tylko rozrywki, ale także wyzwania i satysfakcji z pokonywania kolejnych przeszkód.

Największą atrakcją okazała się możliwość jazdy na gokartach z pedałami po całym terenie rancza. Dzieci z entuzjazmem korzystały z tej formy aktywności, czując się jak mali kierowcy i ciesząc się wolnością jazdy na świeżym powietrzu.

Na koniec wycieczki wszyscy mieli okazję skosztować pysznych kiełbasek z grilla, które były świetnym dopełnieniem dnia pełnego wrażeń i sportowych emocji. Wycieczka do Sportowego Rancza była pełna radości, ruchu i wspólnej zabawy. Dzieci wróciły zmęczone, ale szczęśliwe i pełne pozytywnych wspomnień. To z pewnością był udany i wartościowy dzień dla każdego uczestnika!

Paulina Romanowska



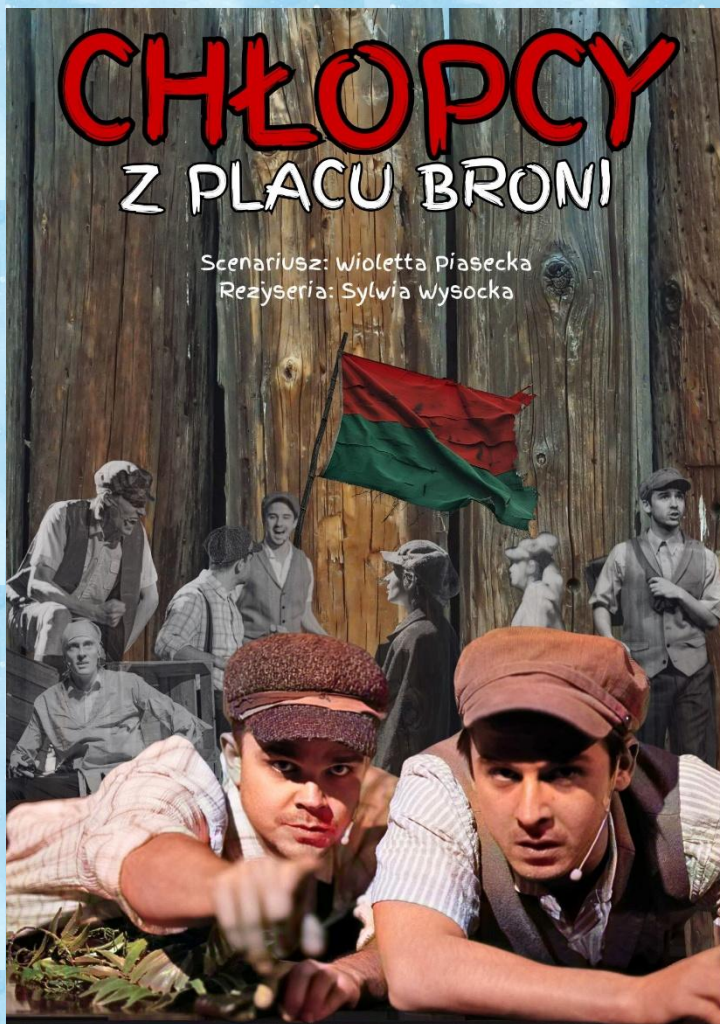


Klasy 5 w teatrze – „Chłopcy z Placu Broni” na scenie

W poniedziałek, 6 października, uczniowie klas 5a i 5d mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu kulturalnym – obejrzeni spektakl pt. „Chłopcy z Placu Broni” w Teatrze Syrenka. Wyjście do teatru było nie tylko świetną okazją do wspólnego spędzenia czasu, ale także ciekawym uzupełnieniem omawianej na lekcjach lektury.

Lektura ożyła na scenie

Sztuka, oparta na znanej powieści Ferenc Molnára, przeniosła widzów do Budapesztu końca XIX wieku, gdzie rozgrywa się historia młodych chłopców walczących o swój ukochany plac zabaw. Przedstawienie poruszało ważne tematy: **przyjaźni, odwagi, lojalności i poświęcenia**. Postać Ernesta Nemečka – skromnego, odważnego chłopca – wzruszyła wielu uczniów, a niektóre sceny sprawiły, że w teatrze zapanowała cisza pełna emocji.



„Zobaczyć to na scenie było zupełnie inne niż czytać. Bardziej to przeżyłam.” – powiedziała jedna z uczennic po spektaklu.

Wspólne przeżycia

Po spektaklu uczniowie dzielili się swoimi wrażeniami – jednych zachwyciła gra aktorów, innych dekoracje i kostiumy. Pojawiło się też wiele emocji związanych z zakończeniem historii.

„Szkoda, że Nemeček zmarł, ale podziwiam jego odwagę” – podsumował jeden z uczniów.

Z teatru z nową perspektywą

To wyjście do teatru nie tylko przybliżyło uczniom treść lektury w nowej, poruszającej formie, ale też pozwoliło inaczej spojrzeć na wartości, o których mówi książka. Pokazało też, że teatr może być emocjonującą i wartościową alternatywą dla codziennej nauki.

WODA ZDROWIA DODA!! 😊

💧 Dlaczego picie wody jest ważne? – czyli o tym, jak zwykła woda może działać cuda

Woda to coś, co mamy na co dzień – w butelce, w kranie, w bidonie. Często ją pijemy bez zastanowienia. Ale czy naprawdę wiemy, **dlaczego picie wody jest tak ważne** dla naszego zdrowia, samopoczucia i... nauki?

🧠 1. Woda pomaga myśleć

Nasze mózgi składają się w około 75% z wody. Kiedy jesteśmy odwodnieni, trudniej się skupić, zapamiętywać i myśleć logicznie. Nawet **niewielki brak wody** może powodować zmęczenie, bóle głowy i problemy z koncentracją. *Chcesz lepiej wypaść na sprawdzianie? Zacznij od szklanki wody!*

👉 2. Woda dba o ciało

Woda reguluje temperaturę ciała, pomaga usuwać toksyny i wspomaga trawienie. Gdy jej brakuje, możemy czuć się ospali, rozdrażnieni, a nasza skóra robi się sucha i pozbawiona blasku. *Picie słodkich napojów nie zastąpi wody – wręcz przeciwnie, może nas odwodnić!*

🚫 3. Woda zamiast słodkich napojów

Wielu uczniów sięga po kolorowe napoje, bo są smaczne i słodkie. Ale to **pułapka** – zawierają dużo cukru, sztucznych barwników i nie nawadniają tak dobrze jak czysta woda. Zamiast dodawać energii, często powodują jej nagły spadek.

Zamień słodkie napoje na wodę – Twoje ciało Ci podziękuje!



💡 Jak pić więcej wody?

- Noś przy sobie bidon i uzupełniaj go w szkole.
- Pij wodę przed, w trakcie i po lekcjach.
- Dodaj plasterki cytryny, mięty lub ogórka – dla smaku.
- Przypominaj sobie, żeby pić – ustaw alarm w telefonie lub zrób listę „szklanek” do odhaczenia.

😊 Ile wody powinien pić uczeń?

Dziecko w wieku szkolnym powinno wypijać **ok. 1,5 litra wody dziennie** – oczywiście w zależności od wieku, aktywności i temperatury. Gdy jest gorąco lub masz WF, warto pić jeszcze więcej.

Woda to najprostszy, najtańszy i najzdrowszy napój, jaki istnieje. Nie ma kalorii, nie szkodzi zębom, a działa zbawiennie na cały organizm. Dlatego pamiętaj: **nie czekaj, aż zachce Ci się pić – sięgnij po wodę wcześniej!**

Aneta Opalińska



Zamień stres w motywację, a trudności w naukę!

Nasza szkoła rozpoczyna nowy, wyjątkowy projekt Erasmus+ o bardzo ważnym przesłaniu: chcemy nauczyć się radzić sobie ze stresem, wzmacniać motywację i czerpać radość z nauki!

W dzisiejszych czasach stres towarzyszy nam niemal wszędzie - w szkole, w pracy, a nawet w codziennych sytuacjach. mamy nadzieję, że dzięki projektowi Zamień stres w motywację, a trudności w naukę zdobędziemy nowe umiejętności, które pomogą nam lepiej radzić sobie w stresujących sytuacjach. Chcemy, by nasza szkoła była miejscem, w którym każdy - niezależnie od swoich możliwości - może się rozwijać, czuć dobrze i wierzyć w siebie.

Projekt potrwa od września 2025 r. do lutego 2027 r. To dla nas wszystkich wielka szansa na naukę, rozwój i międzynarodową współpracę!



Maja Olender

🌸 „Nauczyciel oczami ucznia” – plastyczna akcja pełna emocji!

Na lekcjach plastyki zrobiło się ostatnio naprawdę twórczo! Wszystko za sprawą akcji „Nauczyciel oczami ucznia”, podczas której uczniowie mieli okazję przedstawić swoich nauczycieli.

Zadanie polegało na wykonaniu portretu dowolnego nauczyciela – nie tylko pod względem wyglądu, ale też charakteru, emocji czy tego, jak postrzegają go uczniowie. Pomysłowa interpretacja była wręcz mile widziana! W związku z tym, że klasy 6 i 7 podchodziły do tematu kolejny raz, nauczycielka zaproponowała im zmierzenie się z nowymi technikami lub nurtami. I tak, uczniowie klas 7 malowali portrety w stylu fowistycznym, znanym z początku XX wieku, który poznali na lekcji plastyki, a uczniowie klas 6 próbowali swoich sił w akwareli i tuszu kreślarskim tworząc postacie głównie za pomocą konturu.

Efekt? Kolorowe, zabawne, wzruszające i czasem bardzo oryginalne prace. Pani z matematyki jako mistrzyni logiki z ołówkiem zamiast różdżki, pan od W-F jako superbohater w sportowych butach, a pani bibliotekarka jako... żywa książka!

– „Nie spodziewałam się, że uczniowie tak trafnie mnie przedstawią – i to z takim poczuciem humoru!” – powiedziała jedna z nauczycielek, oglądając wystawę.

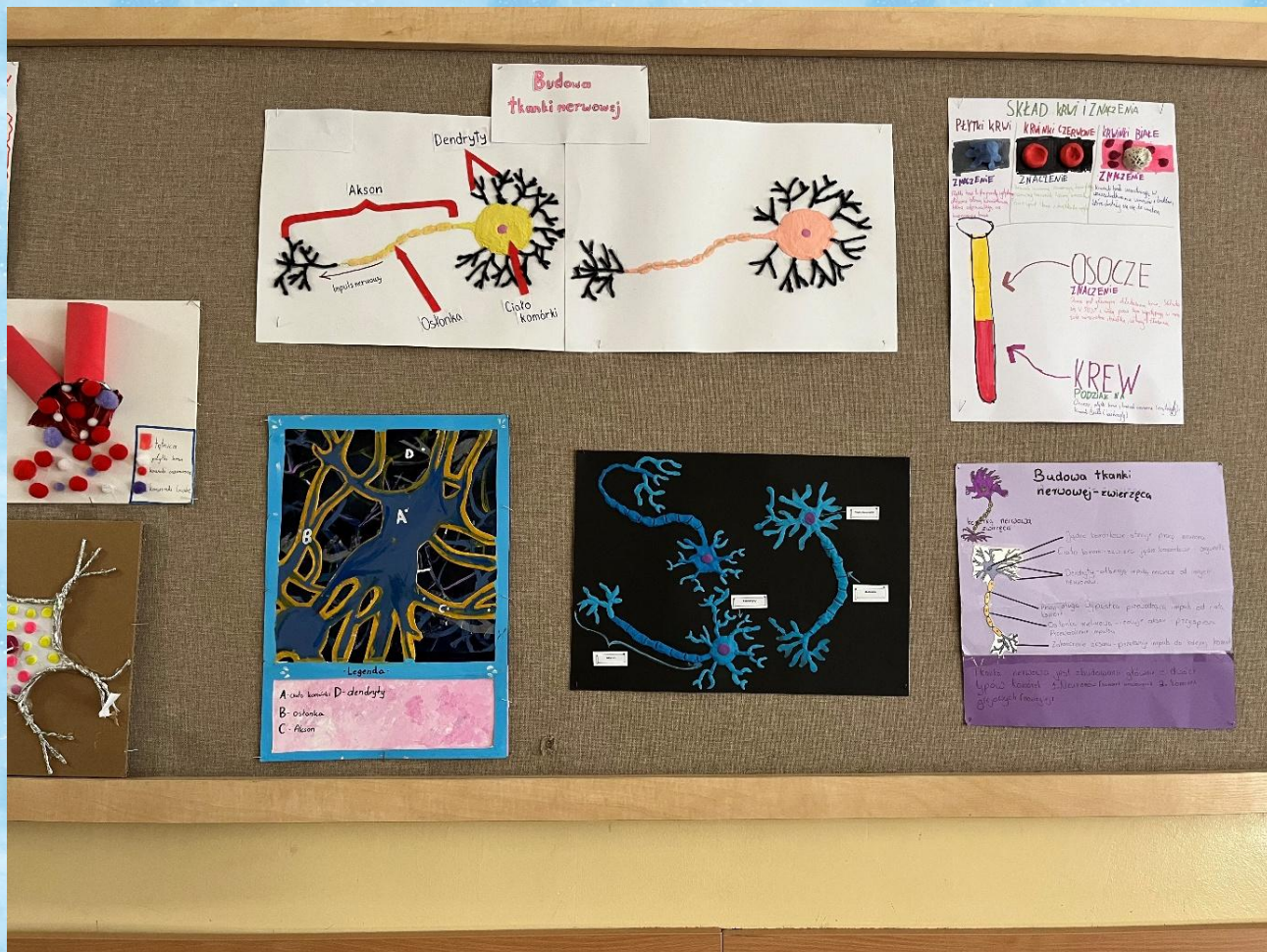
Większość prac została zaprezentowana na szkolnym korytarzu, a wystawa wzbudziła duże zainteresowanie – zarówno wśród nauczycieli, jak i uczniów. Akcja pokazała, że plastyka to nie tylko rysowanie – to także sposób na budowanie relacji, okazywanie emocji i wyrażanie wdzięczności. Bo każdy nauczyciel to wyjątkowa postać – i uczniowie potrafią to doskonale uchwycić.

Aneta Opalińska

Sara Tchorek

CIEKAWA BIOLOGIA!

Uczniowie klas VI omawiali na lekcjach biologii budowę i funkcje komórek i tkanek zwierzęcych. W tym celu chętni uczniowie wykonali w ramach pracy projektowej modele przestrzenne tkanek zwierzęcych i prace w formie plakatów. Prace te będą wykorzystywane jako pomoce edukacyjne do nauki dla innych uczniów i klas.



Aneta Letkiewicz

BIBLIOTEKA SZKOLNA ZAPRASZA!

Już nadeszła i na dobre się zadowoła. Nasza piękna polska jesień oczywiście. Wraz z nią długie wieczory, szczególnie po zmianie czasu na zimowy. Na pewno zastanawiacie co zrobić z tak nieoczekiwanie zdobytą godziną? Ja osobiście poświęcę ją na moje ulubione zajęcie – czytanie.

Jeśli i dla Was książka, kocyk, ciepła herbatka i pies lub kot w nogach to przepis na sukces, to zapraszam serdecznie do zapoznania się z propozycjami książek z dreszczykiem. Poniższe tytuły znajdziecie w naszej bibliotece na półce dedykowanej straaaaszonym historiom.

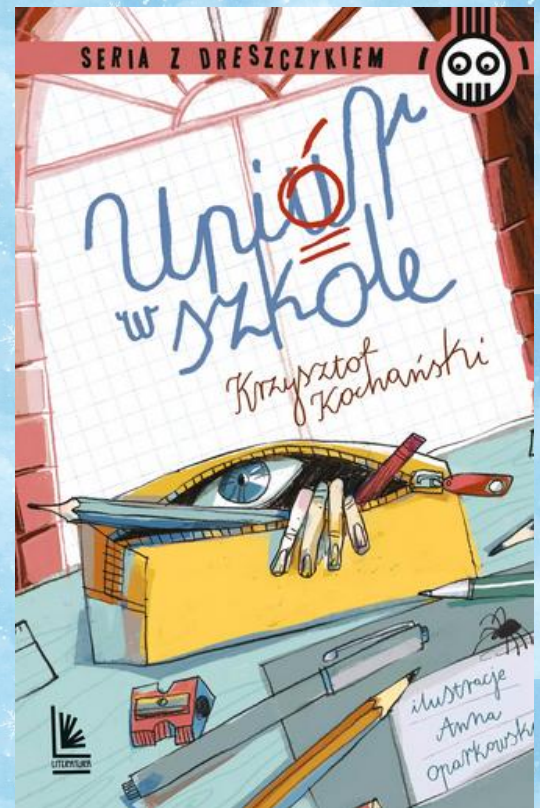
Na początek sześć tytułów:

- „Wierzbowa 13” autorstwa Danuty Wawiłow i Natalii Usenko,
- „Szkola strachu” autorstwa Gitty Daneshvari,
- „Zagadka starego grobowca” autorstwa Dariusza Rekosza,
- „Upiór w szkole” autorstwa Krzysztofa Kochańskiego,
- „Duch starej kamienicy” i „Maciek i łowcy duchów” autorstwa Anny Onichimowskiej.

W książkach czekają na Was duszki i straszki oraz cała masa przygód. Spieszcie się, bo apetyt na strachy wzrasta w miarę czytania. A na zachętę fragment książki „Maciek i łowcy duchów”:

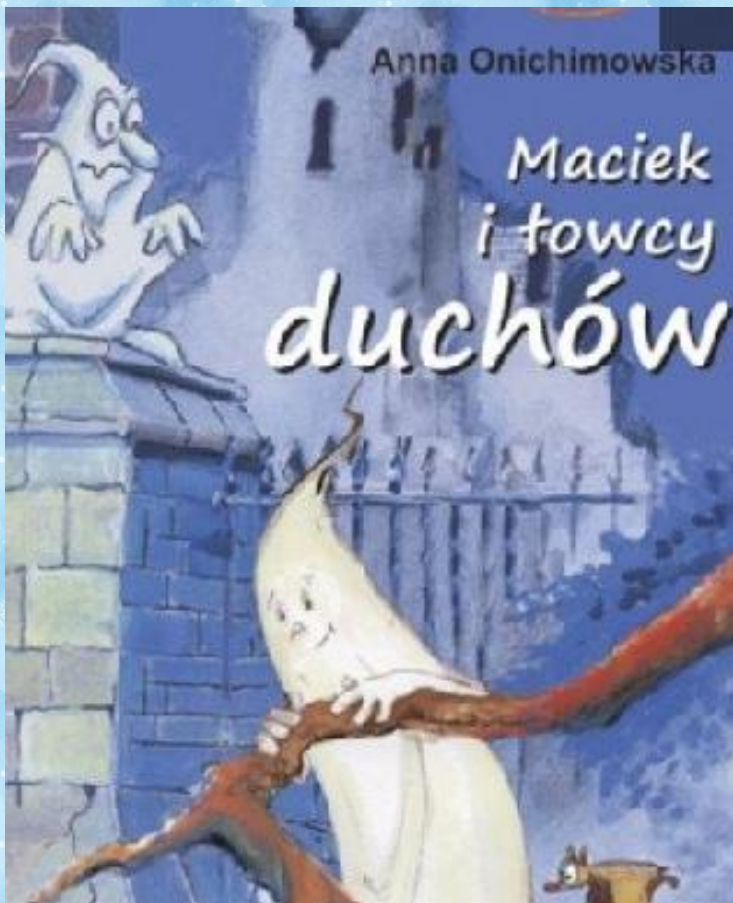
„A teraz, kochani – ziewnęła znacząco – chętnie bym się przespała.

Czeka nas jurto ciekawy dzień! – Zaśmiała się swoim słynnym śmiechem, na dźwięk którego krowy przestawały się cielić, konie stawały dęba, a okoliczni mieszkańcy włązili pod łóżka ze strachu.”



Przestrasznej i przyjemnej lektury Wam życzę!

Agnieszka Pawłowska



KĄCIK RECENZENTA

„Niezwykłe opowieści z Baskerville Hall” – autor: Ali Standish

Książkę „Niezwykłe opowieści z Baskerville Hall”, którą napisała Ali Standish, dostałem od autorki kryminałów Pani Agaty Zamarskiej. To wciągająca opowieść o młodym Arthurze Conan Doyle'u, który trafia do tajemniczej szkoły pełnej sekretów i zagadek.



Właśnie tam poznaje nowych znajomych, którzy tak jak on odkrywają nie tylko szkolne tajemnice, ale też swoje mocne i słabe strony. Już od początku czułem, że w tej historii nic nie będzie takie, jakim się wydaje. Bardzo spodobał mi się pomysł z umieszczeniem akcji w starodawnym miejscu z klimatem. Atmosfera szkoły przypomina trochę przygody z Harry'ego Pottera, ale jednocześnie jest bardziej oryginalna.

Postać Arthura została ciekawie opisana - jest mądry, ciekawski, ale też wrażliwy. Dzięki temu wydaje się podobny do nas nastolatków. Super jest klimat szkoły - tajemnicze korytarze, ukryte pomieszczenia i zagadki sprawiające, że czyta się je z dużą ciekawością. Co chwilę pojawia się coś nowego, co sprawia, że chce się czytać dalej. Interesujące było też to, że dziewczęce postacie też mają dużo do powiedzenia i same rozwiązują problemy, a nie tylko pomagają chłopakom. W książce poznajemy wielu bohaterów, którzy są ważni dla całej historii. Trzeba jednak uważać, bo jest ich sporo i czasami można się trochę pogubić.

Uważam, że „Niezwykłe opowieści z Baskerville Hall” to dobra propozycja dla młodych czytelników, którzy lubią przygody, zagadki i książki pełne niespodzianek. Polecam ją wszystkim, którzy lubią historie z dreszczykiem i tajemniczym klimatem.

Kuba Jaczewski

„Skazani na offline” – autor: Gordon Korman

Na sam koniec wakacji Wydawnictwo Literackie przysłało mi do recenzji książkę pt. "Skazani na offline", którą napisał Gordon Korman. Jest to jedna z lepszych książek, które czytałem.

Głównym bohaterem jest Jett, który nie chce jechać na obóz a tym bardziej nie na taki, na którym nie można korzystać z elektroniki. Rozumiecie? Zero WhatsAppa, TikToka, Messengera czy Facebooka. A do tego obóz jest pośrodku lasu, więc nie ma gdzie uciec. Zapowiadało się najnudniejsze lato na świecie, ale szybko okazało się, że ten obóz nie jest taki zwyczajny. Na miejscu były inne dzieciaki. Każdy z nich miał swój charakter i swoje problemy. To było super, bo autor pokazał różne osobowości i różne problemy.

Dzięki temu książka wciąga od razu. Z jednej strony wszyscy się kłócą, a z drugiej muszą ze sobą współpracować, bo inaczej sobie nie poradzą.

Było tam dużo śmiesznych sytuacji, ale też momenty, w których chciałem szybko przewracać kartki, bo byłem ciekawy, co jest dalej. Najbardziej podobało mi się to, że autor nie zrobił z tego typowej opowieści o obozie. Działy się tam rzeczy dziwne, niektóre wręcz podejrzane. Dorośli zachowywali się nietypowo, dlatego czułem się detektywem,

tak jak bohaterowie. To było coś w rodzaju przygody, ale i zagadki do rozwiązania. Co ciekawe Jett na początku wydawał się chłopakiem, który chętnie by się buntował. Natomiast z biegiem czasu okazało się, że Jett to odważny i odpowiedzialny chłopak. Bohaterowie pod wpływem przeżywanych przygód się zmieniają i nie są przewidywalni, właśnie dlatego ta książka tak mnie wciągnęła.

„Skazani na offline” to książka o tym, że można przeżyć super przygodę bez elektroniki. To ważne, szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy dzieciom i młodzieży tak trudno oderwać się od elektroniki. Opowieść pokazuje, że nawet, gdy coś się wydaje straszne, to niekoniecznie takie jest. Historia Jetta pokazuje, że warto oderwać się od telefonu i po prostu się pobawić lub z kimś porozmawiać. Książkę polecam każdemu czytelnikowi.



Kuba Jaczewski

„Zrostek” – autor: Pádraig Kenny

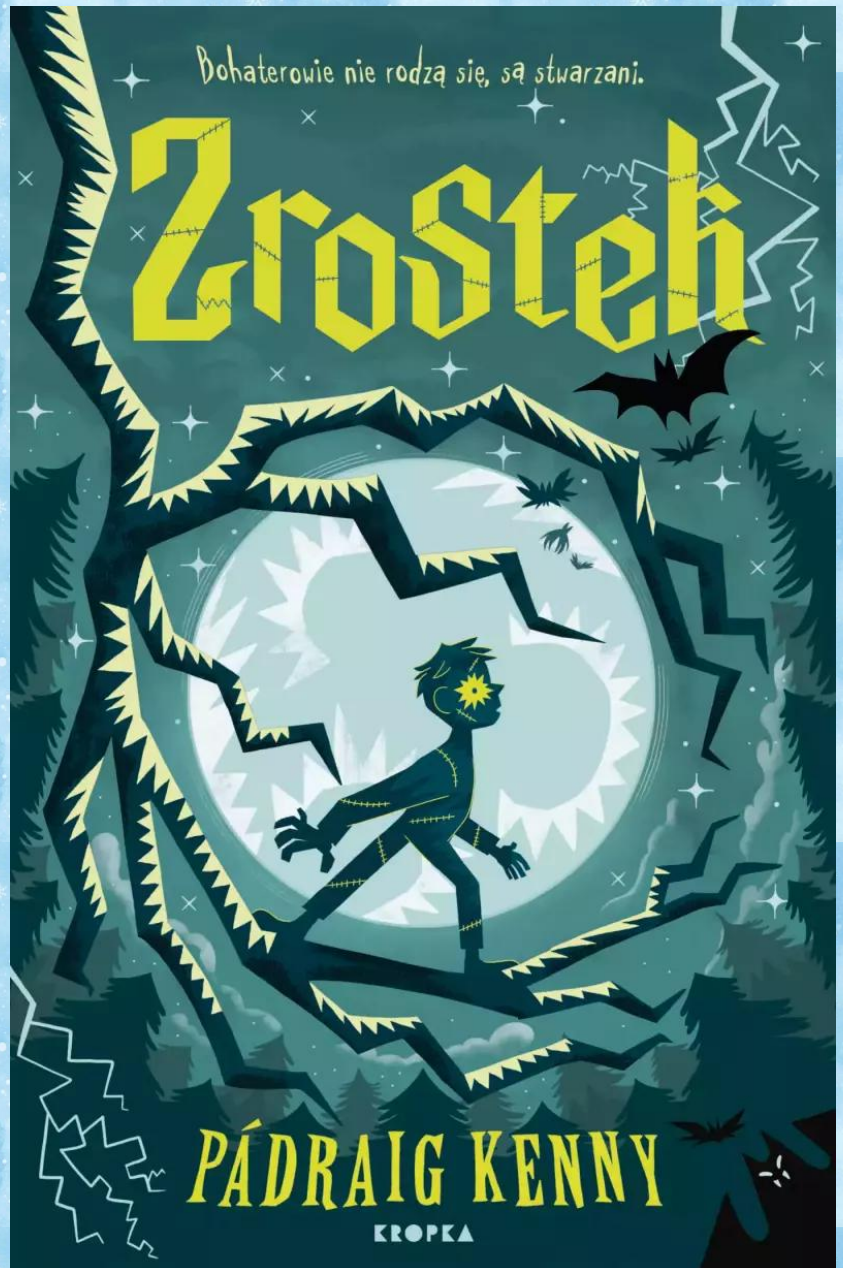
Książka „Zrostek” bardzo mnie wciągnęła, bo jest zupełnie inna niż te, które zwykle czytam. Jej akcja dzieje się w świecie, gdzie obok ludzi żyją mechaniczne istoty, wyglądające trochę jak roboty, ale mające emocje i serce.

Głównym bohaterem jest Zrostek- chłopiec- maszyna, który został zrobiony przez genialnego wynalazcę doktora Absaloma. Zrostek myśli, że jest prawdziwym chłopcem, dopóki pewnego dnia nie dowiaduje się, że tak naprawdę jest robotem. Ta wiadomość całkowicie zmienia jego życie. Razem z grupą innych mechanicznych przyjaciół wyrusza w podróż, żeby odnaleźć prawdę o sobie i o swoim twórcy.

Najbardziej spodobało mi się to, że ta książka nie jest tylko o robotach- ona jest o przyjaźni, lojalności i o tym, co to znaczy być człowiekiem. Zrostek i jego przyjaciele pokazują, że to nie ciało, ale serce i uczucia czynią nas tym, kim jesteśmy.

Autor napisał tę historię w bardzo ciekawy sposób — pełno w niej przygód pościgów, ale też mądrych rozmów. Mimo że to książka o maszynach to jest w niej więcej emocji niż w niejednej historii o ludziach.

Po przeczytaniu „Zrostka” długo o niej myślałem. Zrozumiałem, że człowieczeństwo to coś więcej niż wygląd – to nasze wybory uczucia i to, jak traktujemy innych.



Kuba Jaczewski

Humor spod tablicy – czyli szkoła na wesoło

1. – **Jasiu, czemu twoje zadanie domowe wygląda identycznie jak Tomka?**
– Bo mamy tego samego nauczyciela!
2. – **Jasiu, jaki to przypadek: "Kasia myje zęby"?**
– Przypadek... bardzo rzadki!
3. **Pani pyta:**
– Jasiu, dlaczego spóźniłeś się do szkoły?
– Bo budzik nie zadzwonił, a mama mu uwierzyła!
4. – **Ile to jest 2 razy 8?**
– 20.
– Pomyśl jeszcze raz.
– 21?
5. **Uczeń na lekcji biologii:**
– Proszę pani, czy można oddychać przez ucho?
– Oczywiście, że nie!
– To czemu tata mówi, że jednym uchem wypuszczam, a drugim wypuszczam?
6. • **Lekcja matematyki:**
– Jeśli masz 4 jabłka i oddasz dwa... to co masz?
– Wielki błąd!
7. • – **Nauczyciel:** Co to jest ironia?
– Uczeń:** Kiedy nauczyciel mówi „zrobimy krótką kartkówkę”.
8. • – **Proszę pani, czy można ukarać kogoś za coś, czego nie zrobił?**
– Oczywiście, że nie!
– To dobrze... bo nie zrobiłem zadania domowego.
9. • – **Jak nazywa się nauczyciel, który ma zawsze rację?**
– Profesor Ostateczny.
10. • **Na sprawdzianie:**
– Hej, masz ściągę?
– Nie.
– To po co w ogóle przyszedłeś?!
11. • – **W klasie:**
– Co było tematem dzisiejszej lekcji?
– Cierpienie uczniów.
12. • – **Jasiu, czy możesz wymienić trzy części zdania?**
– Tak: początek, środek i „proszę pani, mogę wyjść do toalety?”



Warsztaty kulinarne „Radość gotowania” – wycieczka klasy 5



W piątek, 7 listopada, uczniowie klasy 5 wybrali się na wyjątkową wycieczkę – warsztaty kulinarne „Radość gotowania”. Zajęcia odbyły się w profesjonalnej pracowni kucharskiej, gdzie na uczestników czekały fartuszki, stanowiska pracy i mnóstwo świeżych składników.

Pod okiem prowadzącej - doświadczonej kucharki i pasjonatki gotowania – uczniowie poznali tajniki przygotowywania zdrowych i smacznych potraw. Dzieci uczyły się kroić warzywa, wyrabiać ciasto oraz komponować własne, kolorowe sałatki. Nie zabrakło też słodkiego akcentu – wspólnie przygotowali truskawkowe tiramisu.

Warsztaty były nie tylko nauką, ale też świetną zabawą i okazją do współpracy. Uczniowie pracowali w grupach, wymieniali się pomysłami. Po zakończonej pracy każdy mógł spróbować swoich kulinarnych dzieł – a wszystko smakowało wspaniale!

Celem wycieczki było rozwijanie samodzielności, kreatywności oraz umiejętności współpracy w grupie. Zajęcia miały również zachęcić uczniów do zdrowego odżywiania i pokazania, że przygotowywanie posiłków może być nie tylko obowiązkiem, ale także przyjemnością i sposobem na wspólne spędzanie czasu.

Wycieczka była pełna radości, zapachów i uśmiechów. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że gotowanie może być prawdziwą przyjemnością – a wspólne gotowanie to radość, którą warto dzielić z innymi 😊



Aneta Opalińska

Trampki na Gieldzie – uczniowie klasy 8d wzięli udział w warsztatach na GPW.

Giełda Papierów Wartościowych to jedna z najważniejszych i najlepiej rozpoznawalnych polskich instytucji finansowych. Mieści się przy malowniczo położonej ulicy Książęcej, a jej budynek stanowi ciekawy przykład architektury nowoczesnej. Po wejściu do środka uwagę przykuwa przestronne patio z rzeźbą byka (symbol giełdowej hossy) oraz przeszklona ściana z przepięknym widokiem na Park Na Książęcem.

Właśnie tutaj, 8 października, uczniowie klasy 8d wzięli udział w wyjątkowych warsztatach edukacyjnych. Wraz z uczniami z innych szkół uczestniczyli w konferencji z udziałem m.in. Prezesa GPW Tomasza Bardziłowskiego oraz wielu ekspertów w dziedzinie finansów.

Celem wydarzenia było rozwijanie wiedzy finansowej młodych ludzi – nauka zarządzania osobistymi finansami, budowania bezpieczeństwa finansowego, świadomego oszczędzania i pomnażania środków. Organizatorzy chcieli pokazać, że o pieniądzu warto rozmawiać mądrze, bo świadomość finansowa to klucz do bezpieczeństwa w dorosłym życiu.

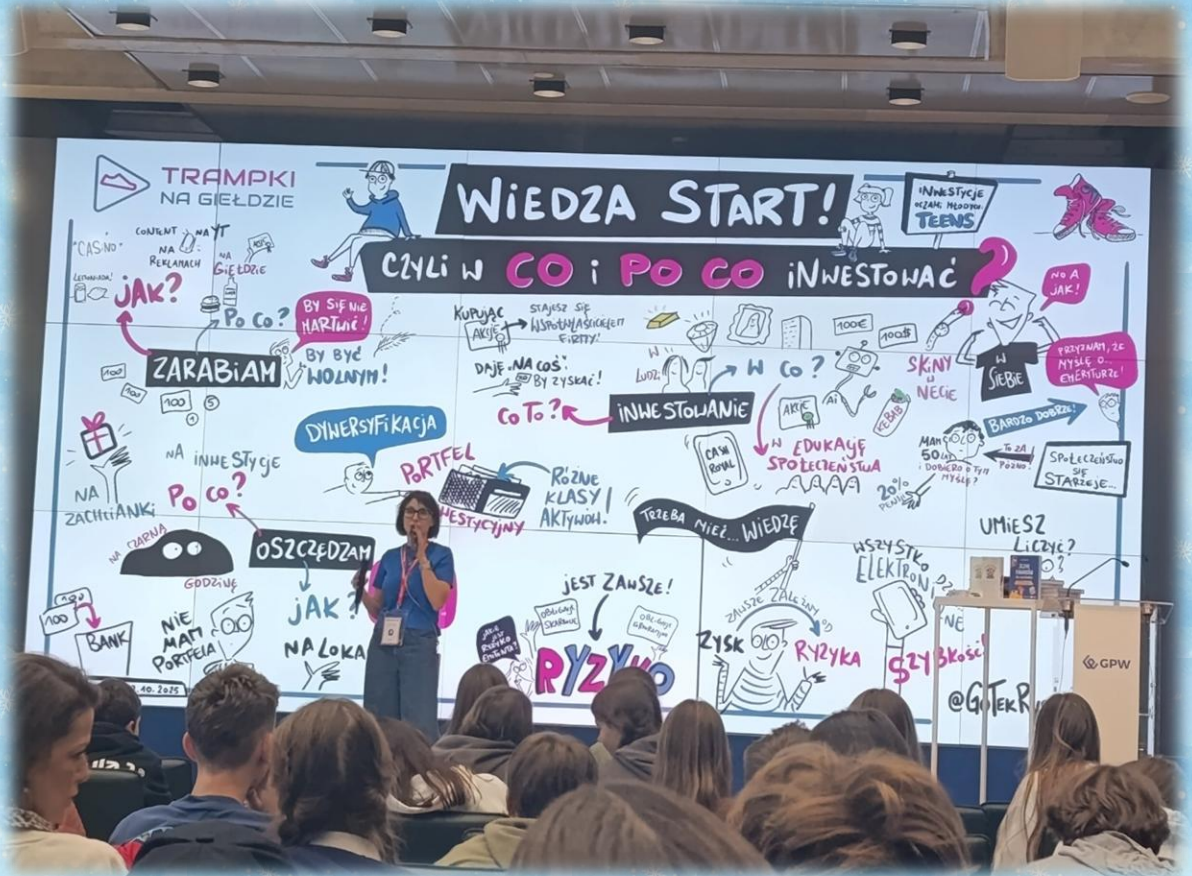
Podczas zajęć uczniowie wspólnie stworzyli ogromną mapę myśli pod tytułem „Inwestycje oczami młodych”, a ich pomysły w czasie rzeczywistym rysowała znana ilustratorka Gosia Tchorzewska, znana też jako GoTek rysuje.

Kolejnym etapem były warsztaty z mentorami, w trakcie których uczniowie z zaangażowaniem podeszli do tematu bezpieczeństwa finansowego i tworzyli własne projekty. Na zakończenie przedstawili efekty swojej pracy podczas wspólnej prezentacji. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowe gadżety i poradniki dla nastolatków, z praktycznymi wskazówkami, jak mądrze oszczędzać, zarabiać i inwestować.

Warsztaty były inspirującym doświadczeniem, które pokazało, że świat finansów wcale nie musi być trudny ani nudny. Wręcz przeciwnie – może być pełen ciekawych wyzwań i pomysłów. Zdaniem uczniów takie wydarzenia uczą samodzielności, rozwijają kreatywność i pokazują, jak ważne jest odpowiedzialne podejście do pieniędzy.

Karol Szulborski





Sejm Dzieci i Młodzieży. Sprawozdanie wygłosił uczeń Szkoły Podstawowej nr 84 im. Waleriana Łukasińskiego.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 84 im. Waleriana Łukasińskiego uczestniczyli 28 września w XXXI sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży. Tegoroczne obrady poświęcone były edukacji obywatelskiej.

W wydarzeniu wzięli udział młodzi posłowie ze 153 polskich szkół, a wśród nich nasi delegaci – Konstanty Waszkiewicz, Ignacy Bereza i Stanisław Waszkiewicz.

Przygotowania do udziału rozpoczęliśmy na początku września organizując akcję informacyjną, dyskusje w klasach i szkolną debatę „PorozmawiajMY o edukacji obywatelskiej”. Uczniowie pracowali nad trzema zagadnieniami: postawa obywatelska, edukacja obywatelska oraz marzenia obywatelskie. Działania przeprowadzone w szkole pokazały, że młodzież nie tylko marzy o lepszej przyszłości, ale potrafi wskazać konkretne rozwiązania.

23 września nasi przedstawiciele uczestniczyli w ogólnopolskich warsztatach online, których formuła przypominała pracę sejmowych komisji. Zespół, do którego dołączyli, zajmował się tematem: „Polska jako kraj stojący na straży wartości: bezpieczeństwa, równości szans, sprawiedliwości społecznej, tolerancji i przestrzegania praw obywatelskich”. Efekty dyskusji podczas posiedzenia Sejmu Dzieci i Młodzieży zaprezentował sprawozdawca grupy – Ignacy Bereza.

Podczas głosowań w Sejmie młodzi posłowie wybrali trzy priorytety: patriotyzm, edukację obywatelską w praktyce oraz likwidowanie barier ograniczających aktywność społeczną. Uchwała zawierająca te postulaty zostanie przekazana władzom państwowym.

Nasi uczniowie udowodnili, że młodzież nie tylko patrzy w przyszłość, ale także chce aktywnie ją współtworzyć.

Karol Szulborski





Dzielnicowy Dzień Przywracania Czynności Serca

16 października 2025 r. Gabriela Kalata (VIIIIf), Michalina Skorza (VIIIb), Jakub Korszeń (VIIIb) i Antoni Nadolny (VIIIb) reprezentowali naszą szkołę w Dzielnicowym Dniu Przywracania Czynności Serca, zorganizowanym w Zespole Szkół nr 128, przy ul. Turmonkiej.

Celem tej globalnej inicjatywy, organizowanej od 2018 roku w dniu 16.X, jest zwiększenie świadomości znaczenia ratowania życia poprzez prowadzenie resuscytacji krążeniowo – oddechowej przez osoby postronne.

Zadaniem uczestników było wykonywanie RKO w ciągu 30 minut bez przerwy, ze zmianą po 60 uciśnięciach klatki piersiowej. Nietrudno obliczyć, że każda z osób wykonała w tym czasie około 900 uciśnięć, co było naprawdę niełatwym zadaniem, dającym się odczuć w mięśniach kolejnego dnia. Mimo to, była to dla wszystkich cenna lekcja pierwszej pomocy.

Dariusz Wierbiłowicz



PISAĆ KAŻDY MOŻE 😊

Felieton: Dlaczego pasja jest ważna w życiu

Każdy z nas ma coś, co naprawdę go kręci — coś, o czym mógłby gadać godzinami, coś, co sprawia, że świat wydaje się trochę lepszy. Dla jednych to taniec, dla innych granie w gry, śpiewanie, rysowanie albo jazda na deskorolce. Czasem to coś zupełnie nietypowego — hodowla kaktusów, programowanie albo układanie kostki Rubika w rekordowym czasie. To właśnie *pasja* — ten mały, ale potężny silnik, który potrafi napędzać człowieka do działania.



Pasja jest jak iskra, która zamienia zwykły dzień w coś wyjątkowego. Bo nie oszukujmy się — szkoła, obowiązki, nauka, kartkówki, stres... to wszystko potrafi zmęczyć. I wtedy właśnie pasja staje się naszym bezpiecznym miejscem, odskocznią od codzienności. Dzięki niej zapominamy o tym, co nas martwi i skupiamy się na tym, co daje nam prawdziwą radość.

Niektórzy myślą, że pasja musi być czymś wielkim — że trzeba od razu mieć talent, odnosić sukcesy, a najlepiej jeszcze zarabiać na tym miliony. Błąd! Pasja to nie konkurs na najlepsze osiągnięcia. To coś, co sprawia, że po prostu czujemy się dobrze. Można mieć pasję do gotowania, do śpiewania pod prysznicem albo do robienia memów — i to też jest okej!

Pasja ma też ogromną moc w trudnych chwilach. Kiedy coś nie wychodzi, kiedy czujemy się przytłoczeni albo po prostu mamy gorszy dzień, to właśnie ona potrafi nas podnieść. Czasem wystarczy godzina z gitarą, trening na boisku albo kilka stron dobrej książki, żeby znów poczuć, że życie ma sens.



I wiesz co? Pasja uczy więcej, niż się wydaje. Pokazuje, że sukces nie przychodzi od razu, że warto się starać, próbować i nie poddawać po pierwszej porażce. Uczy cierpliwości, samodyscypliny i odwagi, żeby być sobą — nawet jeśli nie wszyscy to rozumieją.

Więc jeśli jeszcze nie wiesz, co jest Twoją pasją — spokojnie. Szukaj, testuj, eksperymentuj. Spróbuj nowych rzeczy, nawet jeśli na początku czujesz się niepewnie. Bo może właśnie tam, gdzie się tego najmniej spodziewasz, czeka coś, co naprawdę Cię pochłonie.

Człowiek z pasją to człowiek, który świeci od środka. I choć świat bywa szary, taki płomień potrafi rozjaśnić wszystko. Nie czekaj więc, aż świat da Ci powód do radości — znajdź go w tym, co kochasz robić. Twoja pasja to Twój supermocny silnik!

Uczennica klasy V



„Szkolny dzień”

Dzwonek brzmi i wstaję z ławki,
plecak ciężki, książki w stawki.
Na lekcji śmiech, czasem złość,
ale w klasie zawsze radość gość.

Zeszyty, kredki, farby, pisaki,
czasem testy, czasem zagadki.
Choć codzienność bywa trudna i szara,
szkoła jest miejscem, gdzie zabawy co nie miara.

„Przerwa w szkole”

Dzwonek przerwy — wolność wnet!
Na korytarzu słyhać śmiech i śpiew.
Kanapka, herbata, szybki spacer,
z przyjaciółmi każda chwila to skarb.

Gra w piłkę, żarty bez końca,
chwile te w sercu zawsze zostaną.
Bo szkoła to nie tylko nauka i książki,
to także przygody, radość i wzruszenia.

Uczeń klasy VI

KLUCZ DO KRAINY MARZEŃ

Była wczesna wiosna. Jednak dziś na dworze było chłodno. Iwa leżała na łóżku i pisała pamiętnik. Zawsze chciała trafić do magicznej krainy. Kiedyś tata czytał jej książki o wrózkach, smokach i magicznych bitwach. Teraz, kiedy była już nastolatką, marzyła o przygodzie w niezwykłym świecie, pełnej akcji. W pokoju zrobiło się duszno, więc dziewczyna podeszła do okna, by je uchylić.

Nagle mocny wiatr wdarł się do jej pokoju i porwał dziewczynę ze sobą. Iwa straciła przytomność. Kiedy się obudziła, zauważyła, że leży na kwiecistej łące, a wokół niej uwijają się stworzenia, wysokości kolan.

- Co ja tu robię? Kim wy jesteście? – zapytała wystraszona dziewczynka. Jedna z tajemniczych postaci zauważyła jej pobudkę i zawołała resztę ludzików.

- Co się tutaj dzieje? – znów zapytała Iwa.

- Ona żyje! – krzyknął ten najbliższy niej.

- Uspokój się, Filipie! – skarciła go mała postać obok.

- Witaj mała w Krainie Marzeń. Nazywam się Mia i jestem elfką. Poznasz tu dużo innych postaci, ale najpierw zaznajomię Cię z problemem – powiedziała Mia. – Wezwaliśmy Cię.

- Dlaczego mnie wezwaliście? – zapytała Iwa.

- Ponieważ masz moc, której nie posiada nikt inny. W tej chwili ta kraina jest w niebezpieczeństwie. Wrogie ogry najechały nas i potrzebujemy Twojej pomocy – odpowiedziała Mia poważnym tonem. – Pomóż nam.

Gdy dziewczynka się zgodziła, elfy zaprowadziły ją na teren bitwy. To była okropność. Na polanie leżały ciała centaurów i nypsików. Krasnale walczyły dzielnie toporami. Inni mieszkańcy też walczyli tym, czym mieli.

- Przecież nie dam rady – wystarszyła się Iwa.

- Tylko Ty możesz aktywować pradawną moc wrózek łowczyń – poinformowała ją Mia.

- Spróbuję, ponieważ Ci wierzę – uśmiechła się Iwa.

Elfy zebrały się wokół niej i zaczęły tańczyć w kółku. Drzewa zaszumiały i zanim dziewczynka się zorientowała, stała przed starą twierdzą wraz z towarzyszką Mią. Obydwie były ubrane w łowiecki strój. Do pasa Iwy był przyczepiony sztylet, a Mia dzierżyła łuk i kołczan ze strzałami.

- To tu mamy się dostać? – zapytała Iwa, wskazując na szczyt wieży.

- Dokładnie tak, ale uważaj, ponieważ to nie będzie takie łatwe. Po twierdzy rozstawione są różne pułapki – ostrzegła elfka.

- Ruszamy? – spytała Iwa.

- Ruszamy – potwierdziła Mia.

Weszły razem po schodach i nagle coś zgrzytnęło. Mia rzuciła się z Iwą na podłogę. Iwa spojrzała nad siebie i ujrzała topór tuż nad jej głową. Odetchnęła z ulgą. Dziewczyny poszły dalej. Nic ich nie zaskoczyło. Mia uznała to za bardzo dziwne. Miała rację. Gdy doszły do skarbcza, drogę zagroził im smok. Miał złote, ostre łuski i potężne kły. Smok spojrzał na Iwę i nagle dziewczynka zorientowała się, że rozumie smoka. Dogadała się z nim.

Gdy dotarły do skrzyni, Iwa jej dotknęła i skarb otworzył się. W środku stała złota statua i sporo klejnotów. Elfka wzięła klejnoty, a Iwa statuetkę. Była to złota wróżka. Klejnoty oddały smokowi, który je przepuścił. Następnie udały się do stawu w głębi lasu. Na środku stawu była mała wysepka, a na niej stała kolumna. Iwa podeszła do łódki przycumowanej na brzegu. Popłynęła do wyspy i położyła statuetkę na kolumnę.

Nagle cały świat się rozweselił. Wiatr ustał, a wszystkie istoty zaczęły tańczyć. Okazało się, że statua przegoniła złe ogry, a do Krainy powróciło szczęście. To była prawdziwa Kraina Marzeń. Iwa pożegnała się z przyjaciółmi. Od Mii dostała medalion, który załśni, gdy zajdzie potrzeba. Znów powiał wiatr i dziewczynka stała w pokoju. Przytuliła medalion i pomyślała: „chcę jeszcze tam wrócić”.

Hanna Matosek, VIb

23 i 26 września 2025 roku w Parku Bródnowskim odbyły się Mistrzostwa Dzielnicy Targówek w indywidualnych oraz sztafetowych biegach przełajowych. Medalowe miejsca zajęli:

BIEGI INDYWIDUALNE

- 1 miejsce kat. kl. VI - Mikołaj Walendowicz,
- 1 miejsce kat. kl. VII - Hlib Yermolenko,
- 1 miejsce kat. kl. VIII - Anna Ponczyńska,
- 2 miejsce kat. kl. VIII - Ernest Jońca,
- 3 miejsce kat. kl. VIII Aleksandra Wojtasik.

W TOP 10 swoich kategorii wiekowych plasowali się także:

- Maria Grzegółka - 4 miejsce,
- Julia Ćwiek - 9 miejsce,
- Kaja Giers - 6 miejsce,
- Adam Drewnik - 7 miejsce,
- Mykhail Bodomer - 7 miejsce,
- Zoja Bałdyga - 6 miejsce,
- Brunon Samborski - 7 miejsce,
- Filip Battke - 8 miejsce.

BIEGI SZTAFETOWE

1 miejsce kat. kl. VII-VIII dziewcząt

- Anna Ponczyńska
- Wiktoria Gawron
- Aleksandra Wojtasik
- Julia Wyszomierska
- Kaja Ochmańska
- Zoja Bałdyga

2 miejsce kat. kl. VII-VIII chłopców

- Ernest Jońca
- Filip Battke
- Aleksander Hachem
- Brunon Samborski
- Antoni Macioszek
- Hlib Yermolenko

2 miejsce kat. kl. V-VI dziewcząt

- Maria Grzegółka
- Julia Ćwiek
- Zuzanna Płachcińska
- Kaja Giers
- Karolina Sztajner
- Pola Samborska



2 miejsce kat. kl. V-VI chłopców

- Adam Sobczak
- Ernest Leśniewski
- Adam Drewnik
- Michał Dawidziuk
- Adam Brzozowski
- Mikołaj Walendowicz

Szczepan Czady



12.11.2025 roku reprezentacja SP 84 rywalizowała w mistrzostwach dzielnicy Targówek w wiosłowaniu na ergometrach Wioślarski Tytan Warszawy. Czołowe miejsca w swoich kategoriach zajęli:

- II miejsce kat. chłopców kl. VI - Alex Gałeczki,
- IV miejsce kat. chłopców kl. VI - Jan Wyrwas,
- III miejsce kat. dziewcząt kl. VIII - Ewa Rutecka,
- II miejsce kat. chłopców kl. VIII - Matvii Neroda,
- III miejsce kat. chłopców kl. VIII - Dominik Nowocin,
- IV miejsce kat. chłopców kl. VIII - Hubert Gąsiorowski,
- V miejsce kat. chłopców kl. VIII - Brunon Samborski.

GRATULUJEMY!!!

Szczepan Czady



BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

W czwartek 6 listopada w ramach szkolnych uroczystości związanych z obchodami 107. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, zespół nauczycieli WF zorganizował III edycję Szkolnego Biegu Niepodległości.

Głównym celem biegu było upamiętnienie w sportowy sposób rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Wspólny bieg miał zjednoczyć całą społeczność szkolną we wspólnym świętowaniu i oddaniu hołdu tym, którzy walczyli o wolność ojczyzny.

Uczestnicy ubrani w białe i czerwone koszulki wspólnie pokonali dystans około 1 km. Po zakończonym biegu wszyscy zostali udekorowani pamiątkowymi medalami ufundowanymi przez Radę Rodziców. W biegu wzięło udział ponad 100 uczniów z klas IV-VIII. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i zapraszamy na kolejną edycję w przyszłym roku szkolnym.

Szczepan Czady



WYJĄTKOWY DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w naszej szkole uczniowie postanowili przygotować coś wyjątkowego. W tym celu przeprowadzili wywiady z nauczycielami, aby poznać ich historie, pasje oraz motywacje, które towarzyszą im w codziennej pracy. Dzięki temu mogliśmy dowiedzieć się nie tylko o przedmiotach, których uczą, ale również o ich zainteresowaniach, doświadczeniach zawodowych i zabawnych anegdotach z życia szkolnego. Wywiady te pozwoliły uczniom lepiej zrozumieć, jak wiele serca i zaangażowania nauczyciele wkładają w swoją pracę, a także zacieśnić więzi między nauczycielami a uczniami.

Wywiad z Panią Karoliną Sadowską, nauczycielką geografii

- Jak wyglądał typowy dzień w szkole w czasach, kiedy była Pani uczennicą? Co było wtedy modne w szkole – fryzury, ubrania, gadżety?

- Wyglądał chyba tak samo. Nosiliśmy dzwony, czyli podobnie jak teraz i buty Vansy.

- Czy miała Pani nauczyciela, który szczególnie zapadł w pamięć?

- Nauczycielkę geografii – dzięki jej lekcjom pokochałam ten przedmiot, i nauczycielkę polskiego, bo zawsze traktowała nas dobrze i poświęcała nam dużo czasu.

- Jakie kary stosowano wobec uczniów w tamtych czasach?

- Stanie przy tablicy za bieganie na korytarzu i uwagi.

- Jaką najdziwniejszą rzecz uczniowie przynieśli kiedyś do szkoły?

- Kaktus.

- Gdyby szkoła miała maskotkę – co by to było?

- Wiewiórka.

- Jaką najdziwniejszą wymówkę dotyczącą braku pracy domowej lub spóźnienia Pani usłyszała?

„Pies mi zjadł”.

- Jakie było najdziwniejsze pytanie, jakie kiedykolwiek zadali Pani uczniowie?

- Nie ma dziwnych pytań.

- Gdyby lekcje mogły zaczynać się o dowolnej godzinie – która by to była?

- 9:00.

- Gdyby w szkole zamiast dzwonka grała muzyka – jaki utwór by Pani wybrała?

- Chino y Nacho (Andas En Mi Cabeza).

- Jaką najdziwniejszą rzecz ktoś jadł w klasie?

- Papier.

- Gdyby miał/a Pan/Pani supermoc na lekcji, co by to było?

- Zamykanie uczniom buzi, żeby nie gadali.

- Pani ulubiony „magiczny” przedmiot w szkole:

- dzwonek na przerwę
- ekspres do kawy

- tablica (bo wszystko zniesie)
- ksero, jeśli działa ...

- Moja wymarzona długość przerwy to:

- **10 min – jestem realistką**
- 30 min – kawa w spokoju
- 2 godz. – w końcu zdążę wszystko wydrukować

- Kiedy uczniowie mówią „to było łatwe”, myślę:

- „Dobrze ich nauczyłam/em!”
- „Następnym razem przygotuję trudniejsze zadania...”
- „W moich czasach to dopiero były klasówki...”

- Gdyby ktoś planował nakręcić film o naszej szkole, mógłby on nosić tytuł... Prosimy uzasadnić swój wybór

- **W głowie się nie mieści**
- Armagedon
- Stowarzyszenie umarłych poetów
- Prawdziwe kłamstwa
- Dzień świra
- Szósty zmysł
- Matrix

Tyle rzeczy, ile się tu dzieje, nie mieści mi się w głowie...

Wywiad z Panią Joanną Czapelską-Muchą, nauczycielką języka polskiego

- Jak wyglądał typowy dzień w szkole w czasach, kiedy była Pani uczennicą? Co było wtedy modne w szkole – fryzury, ubrania, gadżety?

- Niewiele się różniło od teraz, nauczyciele nie pilnowali na przerwach jak teraz. Uczniowie nie zwracali uwagi na ubrania, trzeba było nosić fartuchy - każda klasa miała inny kolor. Gadżet, który zapadł mi w pamięć to gumka chińska.

- Czy miała Pani nauczyciela, który szczególnie zapadł w pamięć?

- Wychowawczyni (chemiczka) i matematyczka bardzo dobrze uczyły.

- Jakie kary stosowano wobec uczniów w tamtych czasach?

- Taki jeden nauczyciel, kiedy ktoś gadał, rzucał kredą, a głównie, to jak teraz, wpisywano uwagi.

- Jaką najdziwniejszą wymówkę dotyczącą braku pracy domowej lub spóźnienia Pani usłyszała?

- Nie miałem czasu (uczniowie nie byli zbyt kreatywni).

- Jakie było najdziwniejsze pytanie, jakie uczniowie kiedykolwiek Pani zadali?

- Wszystkie możliwe pytania padały.

- Gdyby lekcje mogły zaczynać się o dowolnej godzinie – która by to była?

- 9:00.

- Gdyby w szkole zamiast dzwonka grała muzyka – jaki utwór by Pani wybrała?

- Byłaby to jakaś spokojna muzyka.

- **Jaką najdziwniejszą rzecz ktoś jadł w klasie?**

- Jedzenie z McDonalda.

- **Gdyby miała Pani supermoc na lekcji, co by to było?**

- Leżałabym i czytała książkę, a moje alter ego prowadziłyby lekcję.

- **Pani ulubiony „magiczny” przedmiot w szkole:**

- dzwonek na przerwę
- **ekspres do kawy**
- tablica (bo wszystko zniesie)
- **ksero, jeśli działa ...**

- **Moja wymarzona długość przerwy to:**

- 10 min – jestem realistą
- **30 min – kawa w spokoju**
- 2 godz. – w końcu zdążę wszystko wydrukować

- **Kiedy uczniowie mówią „to było łatwe”, myślę:**

- „Dobrze ich nauczylam!”
- „Następnym razem przygotowuję trudniejsze zadania.”
- „W moich czasach to dopiero były klasówki...”

- **Gdyby ktoś planował nakręcić film o naszej szkole, mógłby on nosić tytuł. Prosimy uzasadnić swój wybór:**

- W głowie się nie mieści
- Armagedon
- Stowarzyszenie umarłych poetów
- Prawdziwe kłamstwa
- Dzień świra
- Szósty zmysł
- **Matrix**

Mam wrażenie, że po prostu się tam znajduję ..

Wywiad z Panem Szczepanem Czadym, nauczycielem wychowania fizycznego

- **Jak wyglądał typowy dzień w szkole w czasach, kiedy była Pani uczennicą? Co było wtedy modne w szkole – fryzury, ubrania, gadżety?**

- Modne były spodnie dzwony, gra w tenisa stołowego, jojo, pokemony, żetony, złote myśli wpisywane do pamiętników.

- **Czy miał Pan nauczyciela, który szczególnie zapadł w pamięć?**

- Pan od WF-u, był spoko człowiekiem, zażartował, miał pozytywne nastawienie do ucznia.

- **Jakie kary stosowano wobec uczniów w tamtych czasach?**

- Do kąta, uwagi do dziennika papierowego.

- **Gdyby szkoła miała maskotkę – co by to było?**

- Orzeł o imieniu Walerian.

- **Jaką najdziwniejszą wymówkę dotyczącą braku pracy domowej lub spóźnienia usłyszał Pan od ucznia?**

- W szkole uczniowie stosują „były korki”, kiedy się spóźniają.

- **Gdyby lekcje mogły zaczynać się o dowolnej godzinie – która by to była?**

- 7:10.

- **Gdyby w szkole zamiast dzwonka grała muzyka – jaki utwór by Pan wybrał?**

- Miau Miau.

- **Jaką najdziwniejszą rzecz ktoś jadł w klasie?**

- Robaka.

- **Gdyby miał Pan supermoc na lekcji, to jaka by to była?**

- Byłaby to moc przekazywanie wiedzy tak, aby wszyscy wszystko umieli.

- **Pana ulubiony „magiczny” przedmiot w szkole:**

- dzwonek na przerwę
- ekspres do kawy
- tablica (bo wszystko zniesie)
- ksero, jeśli działa ...

- **Moja wymarzona długość przerwy to:**

- 10 min – jestem realistą
- 30 min – kawa w spokoju
- 2 godz. – w końcu zdążę wszystko wydrukować

- **Kiedy uczniowie mówią „to było łatwe”, myślę:**

- „Dobrze ich nauczyłam/em!”
- „Następnym razem przygotuję trudniejsze zadania.”
- „W moich czasach to dopiero były klasówki...”

- **Gdyby ktoś planował nakręcić film o naszej szkole, mógłby on nosić tytuł. Prosimy uzasadnić swój wybór**

- W głowie się nie mieści
- **Armagedon**
- Stowarzyszenie umarłych poetów
- Prawdziwe kłamstwa
- Dzień świra
- Szósty zmysł
- Matrix

Armagedon, ponieważ na malej przestrzeni wiele się dzieje.

Obchody 107. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości w SP 84

„Historia i pamięć łączą pokolenia Ojcowie Niepodległości”

Za nami wspaniałe dni! Szkoła Podstawowa nr 84 im. Waleriana Łukasińskiego w Warszawie wyjątkowo uroczyście obchodziła 107. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości pod hasłem „Historia i pamięć łączą pokolenia Ojcowie Niepodległości”.

Wszyscy byli wzorowo przygotowani do tych obchodów. Stroje galowe uczennic, uczniów, pracowników szkoły, u każdego - biało-czerwone kokardy narodowe dodawały podniosłości temu wydarzeniu.

Dni od 3 do 6 listopada obfitowały w wiele wspaniałych działań. Wszystkie wydarzenia zostały przygotowane przez naszą szkołę przy ścisłej współpracy z Grupą Historyczno-Edukacyjną Szare Szeregi oraz Radą Rodziców z jej przewodniczącą Panią Ewą Kraińską na czele.

Uczennice i uczniowie aktywnie uczestniczyli w warsztatach przygotowanych i przeprowadzonych przez ww. Grupę, to dla nich utworzono 8 stanowisk historycznych, w tym:

- szpital polowy,
- obozowisko 1920 r.,
- odlewnię figurek,
- wystawę sprzętu i wyposażenia,
- stanowisko artylerii,
- stanowisko sprzętu pancernego,
- stanowisko łączności,
- stanowisko odbicia znaku „Bitwa Warszawska”.

3 i 5 listopada uczniowie wzięli udział w warsztatach historycznych połączonych z wystawą eksponatów wojskowych.

5 listopada był dniem szczególnym dla całej społeczności szkolnej, rozpoczął się od uroczystego symbolicznego wjazdu Naczelnika Józefa Piłsudskiego – Ojca Niepodległości. W apelu, podczas którego nastąpiło uroczyste wciągnięcie na maszt Flagi Państwowej oraz wspólne odśpiewanie Hymnu Narodowego, wzięła udział cała społeczność szkolna. Następnie odtwórca postaci Józef Piłsudskiego odczytał Odezwę do Narodu, po niej zebrani wiwatowali, ten uroczysty moment poprzedził wystrzał z armaty i biało – czerwone flary.

Po wiwatach głos zabrali wyjątkowi goście: Pani Aneta Wyczółkowska reprezentująca Radę Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy, Przewodnicząca Komisji Edukacji i Wychowania Rady Dzielnicy Targówek oraz Pani Dorota Kozielska - Zastępczyni Burmistrza Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy. Swoją obecnością

zaszczytli nas także radni Dzielnicy Targówek: Pani Joanna Wojszcz i Pan Marcin Skłodowski (jednocześnie tata naszych uczniów), dyrektorzy i przedstawiciele placówek oświatowych Dzielnicy Targówek, Rada Rodziców oraz rodzice uczniów. Wszyscy zebrani zostali zaproszeni na degustację gorącej grochówki z kuchni polowej.

Zaproszeni goście obejrzeli również wyjątkową część artystyczną, której motywem przewodnim była WOLNOŚĆ dla każdego z nas. Pamiętajmy...

„ Wolność to możliwość wyboru. Wolność to bycie z ukochanym człowiekiem, bez strachu o jego życie, o to czy wróci... Wolność to szczęśliwe powroty. To dom pełen ukochanych ludzi. Nie ma nic cenniejszego od WOLNOŚCI.”

Montaż słowno – muzyczny rozpoczął taniec z biało-czerwonymi flagami, wypowiedzi narratorów i recytatorów przeplatały wspaniałe pieśni wykonane przez szkolny chór. Uczennice, uczniowie i nauczycielki wykonali m.in. takie utwory jak: „ Wolność”, „ Jest takie miejsce”, „ Legiony”, „ Niepodległa, niepokorna”, „ Ja to mam szczęście” oraz pieśń finałowa „ To świt, to zmrok”.

Punktem kulminacyjnym była przysięga złożona przez uczennice i uczniów – zobowiązująca do nauki języka polskiego, poznawania historii, tradycji, kultury, okazywania szacunku tym, którzy walczyli za wolność kraju, bycia wiernym ideałom i wartościom naszych przodków i pracy dla dobra Ojczyzny.

6 listopada rocznicę odzyskania niepodległości społeczność szkolna uczciła trzecim już biegiem w białych i czerwonych koszulkach. Wzięli w nim udział chętni uczniowie i nauczyciele. Po biegu utworzyli oni „żywą” biało-czerwoną flagę. Tradycyjnie już uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe medale ufundowane przez Radę Rodziców.

Tego dnia cała społeczność szkolna – uczennice, uczniowie, nauczyciele, rodzice, społeczność lokalna - obejrzała dwukrotnie wystawioną wzruszającą część artystyczną. Zarówno 5, jak i 6 listopada soliści i chór bisowali na prośbę publiczności !

Niech na zawsze w sercach pozostaną słowa pieśni Piotra Rubika pt. „ Wolność”.

„Wolność to roześmiane matki, wolność jest jak kwitnienie bzu...

Wolność jest jak latawiec w chmurach, wolność to w szkole dzieci wrzask...”

Całość uroczystości została uwieczniona dla potomnych na zdjęciach i nagraniach.





Obchody Świąta Niepodległości w klasach I-III

Podczas szkolnych obchodów Świąta Niepodległości 11 listopada dzieci z klasy 2a i 2b przygotowały wyjątkowe i pełne uroku przedstawienie, które na długo pozostanie w pamięci całej społeczności szkolnej. Mali wykonawcy z ogromnym zaangażowaniem recytowali wiersze patriotyczne oraz śpiewali pieśni, przypominając wszystkim o ważnych wydarzeniach z historii Polski oraz o bohaterach, którzy walczyli o wolność naszej ojczyzny. Cały występ był piękny, bardzo starannie przygotowany i dopracowany w każdym szczególe – od dekoracji, przez kostiumy, aż po pełne emocji interpretacje tekstów.

Dzieci zaprezentowały się niezwykle dojrzałe, z dumą i odwagą, pokazując, że rozumieją znaczenie tego wyjątkowego święta. Ich postawa oraz szczerzy entuzjazm wywołały wzruszenie wśród widzów, a niejednej osobie zakręciła się łza w oku. Publiczność była zachwycona całym przedstawieniem i nie kryła podziwu dla pracy, talentu oraz poświęcenia młodych artystów, którzy włożyli wiele wysiłku w przygotowanie występu.

Uroczystość pozostawiła po sobie ciepłe emocje, poczucie wspólnoty oraz radości z obchodzenia tak ważnego dla Polaków święta. Był to moment, który zjednoczył całą szkolną społeczność i przypomniał, jak ważne jest pielęgnowanie tradycji oraz pamięci o naszej historii.

Katarzyna Roman

Wyniki konkursu „Piosenka o wolności człowieka i jego prawach”

Z radością ogłaszamy wyniki szkolnego konkursu na tekst piosenki o wolności i prawach człowieka, inspirowany postacią patrona naszej szkoły – Waleriana Łukasińskiego.

Jury w skład, którego weszły : **pani Agnieszka Koszałka-Markowska, pani Joanna Urbaniak** oraz **pan Karol Szulborski** wyraziło uznanie dla pomysłowości, dojrzałości i kreatywności młodych twórców.

Laureaci konkursu:

- 1 miejsce – Kuba Jaczewski (klasa 5a)**
- 2 miejsce – Franciszek Maciejewski (klasa 5a)**
- 3 miejsce – Adam Popławski (klasa 5b)**
- 3 miejsce – Gustaw Olędzki (klasa 4d)**

Serdecznie gratulujemy wszystkim wyróżnionym uczniom! Wasze utwory zachwyciły zarówno formą, jak i przemyślanym podejściem do tematu praw człowieka oraz historii Waleriana Łukasińskiego. Jesteśmy dumni z Waszej wrażliwości i talentu.

Wszystkich członków społeczności szkolnej zachęcamy do **przeczytania nagrodzonych prac.** 😊

W moim sercu wolność

1. Lata w celi spędził, choć chciał żyć jak my
Za prawdę oddał wolność, swego życia dni,
Lecz nie złamał go smutek, chłód ani żaden cień,
Wierzył, że kiedyś nadejdzie piękny wolności dzień

Ref. Bo w sercu mym jest wolność
I nie zabierze jej nikt!
Tak jak Łukasiński wierzę w ludzi i w sny!
Bo każdy z nas ma prawo być sobą i śnić
Mieć głos, mieć nadzieją i w wolności żyć

2. Dziś inny nastał czas, lecz walka wciąż toczy się w nas,
By nie padł już żaden cios, by szanowany był każdego głos,
Niech przykładem będzie nam, ten co w ciemności światło niósł sam
Wolność i życie to nie żadna gra więc niech odwaga w naszych sercach trwa
3. Dziś wolność to dobro i pomocnej dłoni cień,
Kiedy wspierasz drugiego, gdy ten ma zły dzień,
To szacunek dla innych i odwagi krok,
By mówić to, co słuszne – dobro rozproszy mrok
4. Wolność to mówienie prawdy co dnia,
To gdy w trudnej chwili ktoś otuchy da,
To umieć przeprosić, gdy o krzywdzie się wie
I pomóc, gdy naprawdę dzieje się źle
5. Bo wolność to serce, co czuje i wie,
Że drugi człowiek również liczy się,
I choć świat czasem bywa zły,
To w każdym z nas nadzieja na lepsze jutro się tli.

Wolność w nas

1. Nie chcę żyć na pół gwizdka
Chcę mieć głos i swoje sny
Bo wolność to nie bajka
To wybory, moje dni
Walerian znał jej wartość
Choć świat rzucał cień i strach
W kajdanach miał duszę silną
Co do dziś w nas młodych gra

Ref. Wolni jak wiatr

Nie zatrzyma nas czas
Idziemy przed siebie
Bo serca mamy z gwiazd
Za tych, co milczeli
Dziś głośno śpiewamy

2. Wolność w nas, wolność mamy
Wolni jak wiatr
Nie zatrzyma nas cień
Idziemy jak Łukasieński w nowy dzień
Za prawo, za prawdę, za ludzi odważnych
Wolność w nas, wolność trwa
3. Niech historia nie śpi w książkach
Niech ją słyhać w głosach, w nas
Gdy bronimy słabszych, prostych
To jest właśnie polski czas
Nie potrzeba złota, zbroi
By stać, gdy krzywdzi świat
Wystarczy mieć w sobie siłę
I pamiętać skąd nasz ślad

Franciszek Maciejewski Va

Świat bez strachu

1. Wyobraź sobie świat bez strachu,
gdzie każdy człowiek ma swój dom.
Nie trzeba krzyczeć, by sobą być,
bo wolność w sercach rodzi się znów.

Walerian wierzył w ludzi,
choć wokół więzienny mur.
Nie dał złamać swej duszy
bo wiedział, że wolność to cud!

Niech jego imię przypomina,
że każdy człowiek coś wart.
Bo wolność to więcej niż słowa
to światło, co w sercu trwa!

Ref. Ty możesz marzyć tak jak On,
żyć prawdą nie kłamstw mgłą.
I w świecie, który czasem milczy,
nieść nadzieję, miłość i dłoń.

2. Wyobraź sobie dziś odwagę,
by stanąć w obronie praw.
Gdy ktoś znów traci swą wolność,
nie odchodź nigdy w dal.

I może pewnego dnia,
wszyscy zrozumieją to
że wolność jest w nas,
że nikt nie ma prawa jej brać!

Bo wolność to więcej niż słowa
to światło, co w sercu trwa!

Adam Popławski 5b

Wolność pod prąd

1. On szedł pod prąd, gdy inni milczeli,
Łukasieński - serce nie do złamania.
Za prawdę płacił latami więzienia,
By dziś wolnością oddychała ziemia.

Ref. Kocham wolność - dlatego chcę,
By każdy mógł żyć tak jak pragnie
Jak Łukasieński nie zgaszę sił,
Bo wolność w sercu daje nam żyć.

2. A my - w świecie ekranów i granic,
Wciąż mamy wybór: stać czy się bronić.
Gdy prawa człowieka ktoś chce uciszyć,
Musimy głośniej niż strach krzyczeć.

Ref. Kocham wolność - dlatego chcę,
By każdy mógł żyć tak jak pragnie.
Jak Łukasieński nie zgaszę sił,
Bo wolność w sercu daje nam żyć.

Gustaw Olędzki 4d

JUŻ NIEDŁUGO ŚWIĘTA!

Szanowni Rodzice, Drodzy Uczniowie,

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy spokoju, rodzinnego ciepła i radości, by wypełniały każdy, nie tylko świąteczny czas.

Życzymy, by nadchodzący Nowy Rok przyniósł zdrowie, pomyślność i spełnienie marzeń, a wspólnie spędzane chwile umocniły rodzinne więzi, dodawały siły i energii w pokonywaniu trudności.

Życzymy, by ten świąteczny czas na długo pozostał w sercach i pamięci, a po latach tworzył piękne wspomnienia.

Dyrektor i Pracownicy SP 84



HISTORIA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Pochodzenie Świąt Bożego Narodzenia

Święta Bożego Narodzenia obchodzone są 25 grudnia (w tradycji zachodniej) i upamiętniają narodziny Jezusa Chrystusa w Betlejem. Sama data nie została podana w Biblii — Kościół ustalił ją w IV wieku, prawdopodobnie w nawiązaniu do rzymskiego święta słońca „Sol Invictus”, co ułatwiało chrystianizację pogańskich obyczajów.

Biblia i narodziny Jezusa

Historia narodzin Jezusa opisana jest głównie w Ewangeliach św. Mateusza i św. Łukasza:

- Maryja i Józef udali się do Betlejem z powodu spisu ludności.
- Jezus urodził się w stajence, ponieważ nie było miejsca w gospodzie.
- Został położony w żłobie.
- Aniołowie ogłosili narodziny pasterzom, którzy przyszli pokłonić się nowo narodzonemu Dzieciątku.
- Trzej mędrcy (królowie ze Wschodu) przybyli, niosąc dary: złoto, kadzidło i mirrę.

Tradycje związane z Bożym Narodzeniem

- Choinka – wywodzi się z Niemiec, symbolizuje życie wieczne (drzewo iglaste).
- Prezenty – nawiązują do darów od Trzech Króli.
- Kolędy – pieśni opowiadające o narodzinach Jezusa.
- Szopki bożonarodzeniowe – przedstawiają stajenkę z Jezusem, Maryją, Józefem, pasterzami i zwierzętami.

Rozwój święta

Boże Narodzenie rozprzestrzeniło się na cały świat. W krajach chrześcijańskich stało się świętem rodzinnym, łączącym wiarę, tradycję i obyczaje ludowe. Współcześnie święta łączą również elementy kultury świeckiej, takie jak Mikołaj, prezenty, dekoracje i wspólne posiłki.

Aneta Opalińska



Na Wigilii Bożego Narodzenia w Polsce tradycyjnie czyta się fragment z Ewangelii św. Łukasza opisujący narodziny Jezusa. Najczęściej jest to **Łk 2, 1-14**. Oto fragment w tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia:

Łukasz 2, 1-14

W owym czasie wyszło rozporządzenie cesarza Augusta, aby przeprowadzić spis ludności w całym kraju. Pierwszy spis odbył się wtedy, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz.

I wszyscy szli, aby się zapisać, każdy do swego miasta. Udał się też Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawida zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, aby się zapisać z Maryją, swoją oblubienicą, która była brzemienna.

Gdy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania, i urodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, bo nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tym kraju pasterze przebywali na polu, czuwając i strzegąc nocą swojego stada. I oto stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, i bardzo się przestraszyli.

Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie dla was znakiem: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie.” I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga, mówiąc: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”.



Kim był św. Mikołaj?

Święty Mikołaj z Miry (dzisiejsza Turcja) żył w IV wieku. Był biskupem Miry w Licji i zasłynął z wielkiej dobroci, hojności i pomocy potrzebującym. Jego życie stało się podstawą współczesnego wizerunku Mikołaja, zarówno w tradycji religijnej, jak i świeckiej.

Legenda o Mikołaju

Najbardziej znana opowieść mówi o trzech biednych córkach pewnego mężczyzny, który nie miał pieniędzy na ich posag. Mikołaj, chcąc im pomóc, potajemnie podrzucił do ich domu worek złota przez okno. Dzięki temu córki mogły wyjść za mąż i uniknęły życia w ubóstwie.

Inne legendy opowiadają o cudownych uzdrowieniach, ratowaniu żeglarzy i pomocy dzieciom oraz biednym w różnych sytuacjach życiowych.

Kult i święto

- Św. Mikołaj zmarł 6 grudnia, dlatego właśnie tego dnia obchodzone jest jego wspomnienie w Kościele.
- W wielu krajach Europy (szczególnie w Holandii, Niemczech i Polsce) dzieci otrzymują drobne upominki w tym dniu.
- Kult Mikołaja rozprzestrzenił się na cały świat, a jego postać przekształciła się w popularnego **Santa Claus** w kulturze anglosaskiej, który przynosi prezenty w Boże Narodzenie.

Symbolika Mikołaja

- Często przedstawiany w czerwonym stroju biskupim.
- Symbol hojności, dobroci i opieki nad potrzebującymi.
- W tradycji ludowej uważany za patrona dzieci, żeglarzy i kupców.

Kto rozdaje prezenty na świecie?

Różne kraje mają różne tradycje rozdawania prezentów w okresie świąt Bożego Narodzenia i zimy. Oto najważniejsze postaci:

Europa i Ameryka Północna

- **Santa Claus / Święty Mikołaj** – w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Australii. Postać oparta na św. Mikołaju z Miry, ubrana w czerwony strój, lata saniami ciągniętymi przez renifery i zostawia prezenty pod choinką w noc 24–25 grudnia.
- **Święty Mikołaj** – w Polsce, Holandii (Sinterklaas), Niemczech (Nikolaus). W niektórych krajach prezenty daje 6 grudnia, a w Polsce tradycja jest mieszana: dzieci dostają małe upominki 6 grudnia, a większe w Wigilię.



- **Father Christmas** – w Wielkiej Brytanii starsza wersja Santa Clausa, podobna postać świąteczna.

Europa Wschodnia i Skandynawia

- **Dziadek Mróz (Дед Мороз)** – w Rosji, na Białorusi i w niektórych krajach postsowieckich. Przybywa w Sylwestra, często z wnuczką Śnieżynką, rozdaje prezenty dzieciom.
- **Julenissen / Jultomten** – w Norwegii, Szwecji i Danii, podobna do Mikołaja postać przynosząca prezenty w Wigilię.

Inne tradycje

- **Trzej Królowie** – w Hiszpanii i krajach latynoamerykańskich prezenty dzieci otrzymują 6 stycznia w Święto Trzech Króli.
- **Befana** – we Włoszech dzieci dostają prezenty od czarownicy Befany w nocy z 5 na 6 stycznia.

Podsumowując, w zależności od kraju prezenty przynosi **Święty Mikołaj, Santa Claus, Dziadek Mróz, Trzej Królowie lub lokalna postać folklorystyczna.**

Adwent to w tradycji chrześcijańskiej **czterotygodniowy okres przygotowania do Bożego Narodzenia.** Rozpoczyna się w **czwartą niedzielę przed świętami** i trwa do Wigilii.

Najważniejsze cechy Adwentu:

- **Czas oczekiwania i przygotowania** – zarówno na pamiątkę narodzin Jezusa, jak i na Jego powtórne przyjście.
- **Symbolika światła i nadziei** – wyraża ją m.in. wieniec adwentowy z czterema świecami zapalonymi w kolejne niedziele.
- **Roraty** – specjalne msze odprawiane zwykle rano, często przy zapalonych lampionach.
- **Refleksja i skupienie** – tradycyjnie jest to okres wyciszenia, pracy nad sobą, niekiedy również rezygnacji z hucznych zabaw.

Adwent ma więc zarówno wymiar religijny, jak i symboliczny – to czas oczekiwania, nadziei i przygotowania do świąt Bożego Narodzenia.



Oto propozycja **24 zadań adwentowych** – po jednym na każdy dzień grudnia aż do Wigilii.

1 grudnia

Zadanie: Zrób kalendarz adwentowy – może własnoręcznie z papieru lub kup gotowy.

2 grudnia

Zadanie: Napisz list do Świętego Mikołaja lub dla siebie z życzeniami na nowy rok.

3 grudnia

Zadanie: Upiecz pierwsze świąteczne ciasteczka i podziel się nimi z rodziną.

4 grudnia

Zadanie: Zrób ozdobę choinkową z materiałów, które masz w domu.

5 grudnia

Zadanie: Posłuchaj ulubionych kolęd lub świątecznej muzyki i zatańcz!

6 grudnia

Zadanie: Napisz miłą wiadomość lub kartkę dla bliskiej osoby.

7 grudnia

Zadanie: Obejrzyj świąteczny film lub bajkę, najlepiej w rodzinnym gronie.

8 grudnia

Zadanie: Przygotuj własny kubek gorącej czekolady.

9 grudnia

Zadanie: Zrób małą niespodziankę dla sąsiada lub przyjaciela.

10 grudnia

Zadanie: Wybierz miejsce w domu i stwórz kącik do świątecznego relaksu (lampki, poduszki, koc).

11 grudnia

Zadanie: Naucz się jednej nowej kolędy i zaśpiewaj ją rodzinie.

12 grudnia

Zadanie: Zrób własny wieniec adwentowy lub małą dekorację ze świecą.

13 grudnia

Zadanie: Przeczytaj świąteczną historię lub fragment Biblii o narodzeniu Jezusa.

14 grudnia

Zadanie: Zrób świąteczny rysunek, laurkę lub obrazek dla bliskich.

15 grudnia

Zadanie: Upiecz pierniki i udekoruj je kolorowym lukrem.

16 grudnia

Zadanie: Zrób listę swoich dobrych uczynków i postaraj się zrobić jeszcze jeden dzisiaj.

17 grudnia

Zadanie: Zrób zdjęcie świątecznej dekoracji w domu lub na dworze.

18 grudnia

Zadanie: Ułóż razem z rodziną świąteczną playlistę muzyczną.

19 grudnia

Zadanie: Przygotuj mały prezent lub upominek dla kogoś, komu możesz sprawić radość.

20 grudnia

Zadanie: Posadź lub przygotuj świąteczny kwiat lub mały stroik.

21 grudnia

Zadanie: Zrób świąteczną kartkę dla kogoś, kto mieszka daleko.

22 grudnia

Zadanie: Obejrzyj gwiazdy lub lampki świąteczne na zewnątrz i zrób mały spacer.

23 grudnia

Zadanie: Przygotuj wspólnie z rodziną wigilijną potrawę lub deser.

24 grudnia

Zadanie: Wieczorem przeczytaj razem fragment o narodzeniu Jezusa i zapal światelko na choince.

HISTORIA KOŁĘD

Dawno temu, w średniowiecznej Europie, ludzie obchodzili Boże Narodzenie w bardzo różny sposób niż dzisiaj. Nie było jeszcze choinek ani prezentów w takiej formie, jak znamy je dziś. W tamtych czasach święta były głównie czasem modlitwy, uczty i radosnych spotkań w wioskach.

Kolędy, czyli pieśni bożonarodzeniowe, zaczęły się rodzić właśnie wtedy – w XIV i XV wieku. Pierwsze kolędy nie były drukowane, tylko przekazywane ustnie. Ludzie śpiewali je na cześć narodzin Jezusa Chrystusa, wędrując od domu do domu, życząc mieszkańcom błogosławieństwa, zdrowia i pomyślności. W zamian za śpiew dostawali drobne dary: trochę jedzenia, owoców, a czasem nawet monety.

Najstarsze polskie kolędy powstały w XV i XVI wieku, a wśród nich są takie jak „**Bóg się rodzi**”, która powstała w XVIII wieku i stała się symbolem polskiego Bożego Narodzenia. Kolędy były nie tylko religijną pieśnią, ale też sposobem na wspólne świętowanie, łączenie społeczności i wnoszenie radości w zimowe, mroźne dni.

Z czasem kolędy zaczęły przybierać różne formy – od prostych ludowych melodii po skomplikowane utwory chóralne w kościołach. Jednak ich główny cel pozostał ten sam: dzielić się radością narodzin Jezusa i wprowadzać ciepło do domów, kiedy na zewnątrz panował mróz.

Dziś kolędy śpiewamy nie tylko w kościołach, ale i w domach, szkołach czy przy wigilijnych stołach. Choć minęły setki lat od ich powstania, wciąż niosą w sobie magię wspólnoty, tradycji i radości świąt.



NAJSTARSZA ZNANA KOŁĘDA

Wszystko zaczęło się w **1818 roku w małej wiosce Oberndorf w Austrii**. Tamtego roku młody ksiądz, **Joseph Mohr**, przygotowywał świąteczne nabożeństwo w kościele św. Mikołaja. Mohr napisał wcześniej wiersz, który opowiadał o narodzinach Jezusa – to był początek kolędy, którą dziś znamy jako „Cicha noc”.

Jednak był problem – **organy w kościele zepsuły się tuż przed Pasterką**. Nie było muzyki, a ksiądz nie chciał zrezygnować z pięknej oprawy świątecznej. Wtedy Mohr poprosił swojego przyjaciela, młodego nauczyciela i organistę **Franza Xavera Grubera**, aby skomponował melodię do jego wiersza, którą można byłoby zaśpiewać przy gitarze.

I tak powstała pierwsza wersja „Cichej nocy” – w bardzo prosty sposób, ale tak magicznie, że **wszyscy w kościele śpiewali ją wspólnie**. Melodia była łagodna, spokojna i pełna ciepła – idealna na zimową, świąteczną noc.

Kolęda rozprzestrzeniła się bardzo szybko – najpierw w Austrii, potem w Niemczech, a w XIX wieku dotarła do całej Europy i Ameryki. Dziś jest śpiewana w **setkach języków**, a jej przesłanie pokoju i narodzin Jezusa wciąż zachwyca ludzi na całym świecie.



1. **Pierwsze tłumaczenie na język polski** „Cicha noc” po raz pierwszy została przetłumaczona na język polski w XIX wieku, ale w bardzo luźnej formie. Początkowo przekład nie był dosłowny – tłumacz starał się oddać **uczucia spokoju i ciepła**, a nie dokładny sens słów. Dopiero w XX wieku powstały bardziej wierne przekłady, które znane są dzisiaj.
2. **Nie od razu była sławna** Choć dziś „Cicha noc” jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych kołęd na świecie, **przez pierwsze kilka lat była znana tylko w okolicach Austrii**. To dzięki wędrującym śpiewakom i żołnierzom kołęda zaczęła podróżować po całej Europie.
3. **Wojenne historie** Podczas I wojny światowej w 1914 roku, w wigilijną noc na froncie zachodnim, żołnierze różnych armii spontanicznie zaczęli śpiewać „Cichą noc” w swoich językach – niemieckim, angielskim, francuskim. Ten moment jest znany jako **„Wigilia w okopach”**, gdzie kołęda stała się symbolem pokoju nawet w środku wojny.
4. **Mała zmiana melodii w różnych krajach** Choć melodia „Cichej nocy” jest praktycznie taka sama na całym świecie, w niektórych krajach, np. w Stanach Zjednoczonych czy we Francji, śpiewa się ją w nieco wolniejszym tempie, a niektóre nuty są lekko zmienione, aby lepiej pasowały do lokalnych instrumentów i stylu śpiewania.
5. **Rekord Guinnessa** „Cicha noc” ma swój **rekord Guinnessa** – w 2015 roku ponad 30 tysięcy ludzi w Austrii zaśpiewało ją jednocześnie, bijąc rekord największego wspólnego śpiewania kołędy na świecie.



Instrukcja, jak wykonać własny stroik bożonarodzeniowy, który będzie piękną dekoracją na świąteczny stół lub drzwi:

Materialy:

- Podstawa stroika: styropianowa lub z wikliny/rafii (okrągła lub owalna)
- Gałązki iglaste: świerk, jodła, sosna lub mieszanka
- Drut florystyczny lub cienki sznurek
- Nożyczki i/lub sekator
- Ozdoby: szyszki, suszone owoce (pomarańcze, jabłka), wstążki, bombki, kokardki
- Klej na gorąco (opcjonalnie)
- Świecek (opcjonalnie, jeśli chcesz stroik świecący)

Krok po kroku:

Krok 1 – Przygotowanie bazy

1. Jeśli używasz styropianu, upewnij się, że jest stabilny.
2. Możesz owijać bazę taśmą florystyczną lub siatką, aby łatwiej mocować gałązki.

Krok 2 – Przycinanie i układanie gałązek

1. Gałązki iglaste przycinamy na długość ok. 10–15 cm.
2. Rozpoczynamy od przyklepienia większych gałązek do podstawy za pomocą

drutu florystycznego lub wtykania ich w styropian.

3. Układamy gałązki tak, aby przykrywały całą bazę, lekko nakładając je na siebie, tworząc pełną, gęstą koronę.

Krok 3 – Dodawanie ozdób

1. Umieszczamy szyszki, suszone owoce lub orzechy w równych odstępach.
2. Ozdoby przyklepiamy drutem, szpileczkami lub klejem na gorąco.

3. Dodajemy wstążki i kokardki, żeby stroik nabrał świątecznego charakteru.

Krok 4 – Opcjonalne elementy świetlne

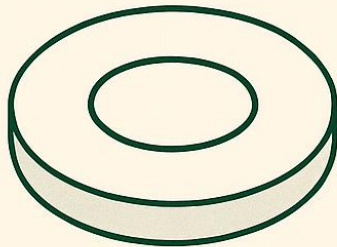
1. Jeśli chcesz, możesz wpleść **lampki LED na baterie** między gałązki.
2. Upewnij się, że przewody są ukryte i nie będą przeszkadzać w ustawieniu świeczek, jeśli je dodasz.

Krok 5 – Wykończenie

1. Dokładnie popraw gałązki i ozdoby, aby stroik wyglądał symetrycznie i estetycznie.
2. Jeśli stroik ma stać na stole, możesz dodać świeczki w środku (np. 3–4 sztuki).
3. Jeśli stroik będzie wisiał na drzwiach, zamocuj z tyłu **pętlę ze wstążki lub sznurka**.

Gotowe! 😊 Twój własnoręczny stroik bożonarodzeniowy jest teraz gotowy do dekoracji domu. 🌲 ✨

JAK WYKONAĆ STROIK BOŻONARODZENIOWY



KROK 1 –
PRZYGOTOWANIE BAZY



KROK 2 –
PRZYCINANIE I UKŁADANIE
GAŁĄZEK



KROK 3 –
DODAWANIE OZDÓB



KROK 4 –
OPCJONALNE ELEMENTY
ŚWIETLNE



KROK 5 –
WYKONCZENIE



NIETYPOWE CIEKAWOSTKI I FAKTY O ŚWIĘTACH

1. **Święty Mikołaj miał różne kolory** – Choć dziś kojarzymy go z czerwonym strojem, w historii przedstawiano go w zieleni, niebieskim, a nawet brązowym. Czerwony strój stał się popularny dopiero dzięki reklamom Coca-Coli w latach 30. XX wieku.
2. **Japońskie Boże Narodzenie = KFC** – W Japonii Boże Narodzenie nie jest tradycyjnie świętem rodzinnym. Od lat 70. popularne stało się zamawianie w tym dniu kurczaka z KFC. Tak bardzo, że trzeba rezerwować posiłki z tygodniowym wyprzedzeniem!
3. **Święta w... ciemności** – W niektórych częściach Islandii i Norwegii, gdzie zimą zapada całkowita ciemność, popularne jest „Święto Światła”. Ludzie dekorują swoje domy lampkami, a spacerując po świecących ulicach mają symbolizować zwycięstwo światła nad ciemnością.
4. **Bombki z... jajek** – Pierwsze bombki choinkowe w XVII-wiecznych Niemczech były robione z dmuchanych jajek. Dopiero później zaczęto używać szkła.
5. **„12 potraw” w Polsce nie zawsze były rybne** – Tradycyjnie podczas Wigilii powinno być 12 potraw, ale w niektórych regionach zamiast karpia pojawiały się dania z grzybów, kaszy czy owoców. Symbolizowało to dostatek i zdrowie, a liczba 12 odnosiła się do miesięcy w roku.
6. **Święta w kosmosie** – Astronauci na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej też obchodzą święta. W 1968 roku astronauta William Anders wysłał kartkę świąteczną z orbity Księżyca
7. **Norweska ukryta miotła** – W Norwegii w Wigilię ludzie chowają wszystkie miotły w domu, żeby czarownice i złe duchy nie użyły ich do nocnego latania.
8. **Islandzki „13 Mikołajów”** – W Islandii dzieci nie mają jednego Mikołaja, tylko 13 Yule Lads, którzy odwiedzają je kolejno w 13 dni przed Bożym Narodzeniem. Każdy ma inne „psoty” – np. jeden zabiera mleko, inny podbiera jedzenie, a jeszcze inny straszy w nocy.
9. **Włochy i La Befana** – W Epifanię (6 stycznia) włoskie dzieci dostają prezenty od La Befana – czarownicy na miotle. Legenda mówi, że szukała Dzieciątka Jezus, ale nigdy go nie znalazła, więc rozdaje dzieciom słodycze, żeby je pocieszyć.
10. **Boże Narodzenie w... Australii** – Święta przypadają tam w środku lata. Tradycyjny śnieg zamienia się w pikniki na plaży, a Mikołaj przybywa często w krótkich spodenkach i w upalnym klimacie.

Historia ubierania choinki

Choinka, tak jak dziś ją znamy – udekorowana i centralna w domach podczas świąt Bożego Narodzenia – ma swoje korzenie w średniowiecznych Niemczech. Już w XVI wieku w miastach takich jak Strasburg i Norymberga pojawiały się „drzewka rajskie” (niem. *Paradiesbaum*), dekorowane figurkami przedstawiającymi sceny biblijne, jabłkami i słodyczami. Jabłka symbolizowały rajski owoc, a świeczki – światło Chrystusa. W XVIII wieku w Niemczech zwyczaj dekorowania drzewek przenikał do domów mieszczan i arystokracji. Choinki były początkowo małe, stawiane na stołach, a dekoracje robiono ręcznie – z papieru, słomy, orzechów, a później z dmuchanego szkła.

Do Polski choinka dotarła w XIX wieku – najpierw do miast, a potem do domów szlacheckich i mieszczańskich. Wtedy przybrała bardziej nowoczesny wygląd, choć wciąż dekorowano ją naturalnymi owocami, orzechami i piernikami. Świeczki używane w dekoracji były uważane za symbol życia i nadziei, ale oczywiście były też dość niebezpieczne – w wielu domach regularnie wywoływały pożary.

W XX wieku choinka stała się symbolem rodziny i domowego ciepła. Po wynalezieniu lampek elektrycznych w 1882 roku w USA, tradycja dekorowania drzewka rozprzestrzeniła się na cały świat. W latach 30. XX wieku popularne stały się też bombki ze szkła kolorowego, a później plastikowe i metalowe ozdoby.

Dziś choinka to nie tylko symbol świąt, ale też okazja do kreatywności. W wielu krajach dekoruje się ją tematycznie: od klasycznych czerwono-złoty po futurystyczne, minimalistyczne albo ekologiczne wersje z papieru i drewna. Ubieranie choinki stało się prawdziwym rytuałem – czasem rodzinnym, czasem artystycznym, zawsze jednak niosącym poczucie magii świąt.



Legenda o pierwszej choince

Dawno, dawno temu, w lesie pełnym śniegu i sosen, mieszkaly małe, świąteczne duchy zwane *Luminelami*. Każdej zimy obserwowały, jak ludzie z wiosek zmagają się z ciemnością i mrozem – dni były krótkie, a noce zimne i smutne. Luminelom zrobiło się żal ludzi, bo wiedziały, że światło i radość potrafią rozjaśnić nawet najciemniejszy dzień.

Pewnej nocy duchy postanowiły podarować ludziom prezent. Wybrały najpiękniejszą, wysoką sosnę w lesie i ozdobiły ją drobnymi świecidełkami z rosy, kryształkami lodu i błyszczącymi szyszkami. W środku drzewa umieściły małą gwiazdkę, która świeciła tak jasno, że można ją było zobaczyć z każdej wioski.

Rano ludzie natknęli się na drzewo w środku lasu i byli zachwyceni. Nigdy wcześniej nie widzieli czegoś tak pięknego! Każdy chciał mieć choć kawałek tej magii we własnym domu. Ludzie zaczęli więc przycinać swoje sosny i stawiać je w domach, dekorując własnymi skarbami: jabłkami, pierniczkami, świecami. I tak, dzięki małym duchom Luminelom, narodziła się tradycja ubierania choinki – aby każdego roku w środku zimy światło i radość mogły wejść do naszych domów.



Ubieranie choinki wygląda różnie w zależności od kraju i kultury – czasem klasycznie, czasem... zupełnie nie do poznania! Oto przegląd ciekawych zwyczajów z całego świata:

Europa

- **Niemcy** – Kolebka choinki ozdobionej. Tradycyjnie używano jabłek, orzechów i pierniczków, a świeczki ustawiano ręcznie. Dziś popularne są kolorowe bombki i lampeczki LED.
- **Polska** – Choinka staje w domu w Wigilię i dekoruje się ją mieszanką bombek, łańcuchów, słodczy i ozdób własnoręcznie robionych. Tradycyjnie pod choinką kładzie się prezenty.
- **Norwegia** – Choinka dekorowana jest prostymi ozdobami: gwiazdki, łańcuchy z papieru i własnoręcznie robione figurki. Często wieszka się też słodczy. Miotły chowane są przed domem, żeby żadne złe duchy nie zniszczyły dekoracji.

Ameryka Północna

- **USA i Kanada** – Choinka często dekorowana jest lampeczkami elektrycznymi, kolorowymi bombkami i tematycznymi ozdobami (np. postacie z filmów, ciasteczka, miniaturowe prezenty). Dużą popularnością cieszą się sztuczne choinki i ogromne dekoracje miejskie.
- **Meksyk** – Oprócz tradycyjnych ozdób często stosuje się papierowe kwiaty i ozdoby w kształcie gwiazd. W okresie świąt odbywają się też „piñaty”, które dzieci rozbijają przy choince.

Australia

- Boże Narodzenie przypada w środku lata, więc tradycyjne ozdoby śnieżne ustępują miejsca dekoracjom plażowym i piknikom. Choinka często stoi na tarasie, a lampeczki odbijają się w słońcu.

Skandynawia

- **Islandia** – Choinki dekorowane są skromnie, ale w wielu domach stoją 13 „Yule Lads” w postaci figurek przy drzewku, a każdemu dziecku zostawia się prezent.
- **Szwecja** – Popularne są słomiane ozdoby w kształcie zwierząt, gwiazd i serc. Lampki wieszane są dopiero w dzień Wigilii.

Nietypowe zwyczaje

Warto zauważyć, że każda kultura ma swoje unikalne potrawy i zwyczaje przy stole, choć wspólnym elementem jest świętowanie Bożego Narodzenia w gronie rodziny. Oto kilka przykładów:

Polska

- **Dania:** barszcz z uszkami, zupa grzybowa, karp smażony, pierogi, kapusta z grochem, kutia (w niektórych regionach).
- **Tradycje:** 12 potraw, postna kolacja, łamanie się opłatkiem, zostawienie wolnego miejsca dla niespodziewanego gościa lub zmarłych bliskich.



Włochy

- **Dania:** Wigilia znana jako „La Vigilia” często polega na „Feast of the Seven Fishes” – czyli podaje się 7 różnych dań rybnych, np. baccalà (suszone dorsze), kalmary, krewetki.
- **Tradycje:** Duży nacisk na ryby i owoce morza, zamiast mięsa.

Hiszpania

- **Dania:** „Nochebuena” to główny posiłek 24 grudnia – **pieczona jagnięcina, szynka iberyjska, owoce morza**, a na deser turrón (migdałowy nugat).
- **Tradycje:** Rodziny zbierają się na wspólną kolację i śpiewają kolędy.

Szwecja

- **Dania:** Tzw. „Julbord” – bufet świąteczny: śledzie w różnych sosach, kielbaski, pasztety, ryby, sałatki ziemniaczane.
- **Tradycje:** Szwedzka Wigilia jest dużym śniadaniem lub obiadem, często w towarzystwie rodziny i przyjaciół, śpiewanie kolęd.

Filipiny

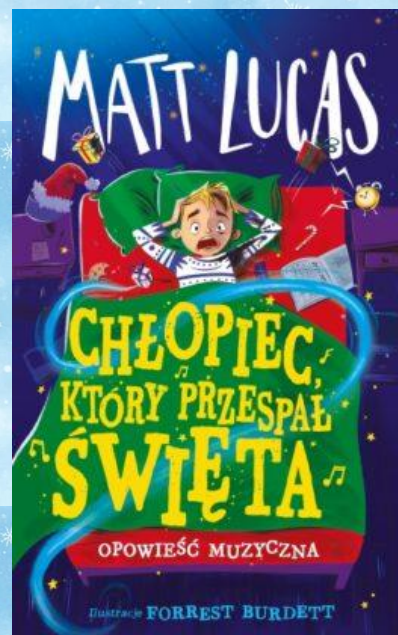
- **Dania:** Nazywa się „Noche Buena” – głównie **wieprzowina, ryż, słodczyce**, np. lechon (pieczona świnia).
- **Tradycje:** Wielka rodzinna kolacja po północy, częste msze święte zwane Misa de Gallo.

USA i Wielka Brytania

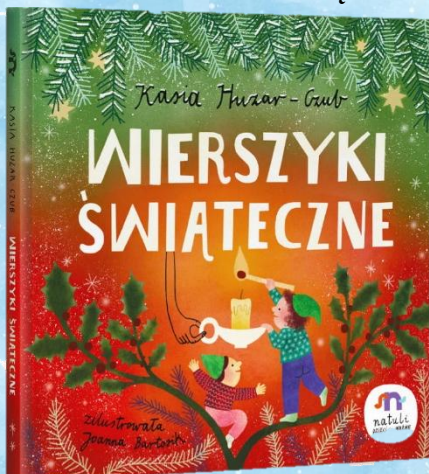
- **Dania:** Indyk, szynka, ziemniaki, warzywa, pudding świąteczny, ciasteczka.
- **Tradycje:** Często prezenty są pod choinką, a Wigilia jest mniej formalna niż Boże Narodzenie.

PROPOZYCJA KSIĄŻEK O TEMATYCE ŚWIATECZNEJ, KTÓRE WARTO ZNAĆ! 😊

- **Chłopiec, który przespał święta** – opowieść o chłopcu, który zatracił się w pośpiechu przygotowań i... obudził się, gdy święta już się skończyły. Potem próbuje je odzyskać — to ciepła, lekka książka z przesłaniem o tym, co w świętach jest naprawdę ważne.
- **Podwójne święta** – dobra książka, jeśli szukasz czegoś z odrobiną humoru i świątecznej atmosfery. Dobry wybór dla młodszych lub młodszych-starszych czytelników.
- **Świąteczna pobudka** – opowiadanie idealne na grudniowe wieczory, które wprowadza w klimat Bożego Narodzenia. Może być też wykorzystane w klasie np. jako wspólne czytanie.
- **Uroczy opowiadki na Boże Narodzenie** – zbiór kilku opowiadań o świętach — dobry, jeśli chcesz, by dzieci mogły wybierać krótsze historie do czytania co noc.



- **Boże Narodzenie z kolędami** – książka łącząca opowiadania z polskimi kolędami, co nadaje jej szczególny, tradycyjny charakter. Może być świetna jako lektura na grudzień.



- **Mała encyklopedia. Święta Bożego Narodzenia** – bardziej informacyjna pozycja: dla dzieci, które ciekawią się tradycjami i historią świąt.

- **Śnieżku, już święta! i Piękna choinka. To już święta!** – lżejsze, krótsze książki, dobre dla młodszych spośród klas 5–6 lub do wspólnego czytania w klasie.

- **Wierszyki świąteczne Natuli** – zbiór wierszy świątecznych, którymi można urozmaicić lekcje języka polskiego

lub zorganizować wspólne czytanie.

- **Święta są fajne! i Mikołaju, już święta!** – prostsze książki pełne świątecznego nastroju, dobre dla uczniów, którzy dopiero zaczynają samodzielnie czytać dłuższe teksty.
- **Moje Bożonarodzeniowe Majsterkowanie** – bardziej kreatywna pozycja: dla dzieci, które lubią prace plastyczne i chcą same tworzyć ozdoby lub prezenty.

